

numer czystszy składa się wraz z „Dodatkiem ilustrowanym” z 20 stron. Cena 30 gr.

No. 125

Cena numeru  
**30 gr.**

CENA PRENUMERATY  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 4,20 gr.  
Dla rob. 3,70 gr.  
Odnoś. do dom. 30 gr.

Z przesyłką poczt.  
Mies. z dod. ilustr. 4,20 gr.  
Dla rob. 3,70 gr.  
Poza Łodzią 4,20 gr.  
Należność pocztowa  
opłaconą ryczałtem

**XXXI r.**  
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się

**Łódź.**

# ROZWIÓJ

**DZIENNIK NEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTII**

Niedziela, dnia 6 maja 1928 r.

## CASINO

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

Pierwszy monumentalny film polski z dziejów krwawych i ofiarnych walk powstańczych w r. 1863 pod tyt.

# „HURAGAN”

Scenarjusz: Jerzego Brauna.

—0—

Realizacja i reżyserja: Józefa Leitesa.

W rolach głównych:

**Aleksander Zelwerowicz**

(Margrabia Wielopolski)

**Zbyszko Sawan**

(Nowa gwiazda kinematografii polskiej)

Nadludzkie wysiłki powstańcze. Walki z kozactwem. Tułaczka po lasach i górach, Okrucieństwa i hulanki dzicy moskiewskiej

**HURAGAN** - to przełom w naszej sztuce filmowej.  
**HURAGAN** - miliony ludzi poruszy i zachwyci.

Początek punktualnie o godz. 12. Od 12 do 3-ej cena wszystkich miejsc **50 gr. i 1 zł.**

## SPLENDID

20 NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

Wielki film współczesny p. t.

# SKANDAL W PETERSBURGU

Dramat arystokracji rosyjskiej przed — podczas i po wojnie.

1575—

W rolach głównych:

**CONWAY TAERLE i IRENA BICH.**

Od godz. 12 do 3-ej cena wszystkich miejsc **50 gr. i 1 zł.**

### ZMIANA w NASTROJACH.

Kowno 5 maja (aw)

Oczekiwane w przyszłym tygodniu przybycie delegacji polskiej do rokowań z

Litwą wywołało tu duże zainteresowanie. Zauważyć się daje zwrot nastrojów w kierunku zawarcia układów komunikacyjnych, przede wszystkim konwencji telefonicznej

telegraficznej, oraz otwarcie dla Polski spławu na Niemnie.

—00—

# Tsang-Tso-Lin przemówił

## Bombardowanie Szanghaju.

### Ciężka sytuacja japońskiego oddziału ekspedycyjnego w Chinach.

Berlin 5 maja (aw)

Według doniesień z Pekinu, samoloty armji północnej zaatakowały dzisiaj Szanghaj, rzucając bomby na miasto.

Ogółem wyrzucono 40 pocisków, które wzniciły kilkanaście pożarów i dużą panikę.

Wobec braku doniesień z innych źródeł straty, wyrządzone bombardowaniem miasta dokładnie nie są znane.

Po wyrzuceniu posiadanego zapasu bomb samoloty wróciły nie ścigane przez nikogo do swojej bazy operacyjnej.

(Tokio 5 maja)

Minister Wojny podał do wiadomości publicznej, że oddziały chińskiej armji północnej rozbroiły oddział japoński w okolicach Tsinanfu. Japończyków do złożenia broni zmusił brak amunicji.

Dowódca rozbrojonych Japończyków popełnił harakiri.

Tokio 5 maja (aw)

W sferach rządowych uważa się tutaj wszelkie próby porozumienia z rządem nankińskim za zupełnie bezcelowe.

Sytuacja obecna wobec ostatnich wydarzeń w Chinach jest tematem codziennym. Wydawnictwa prasowe niemal co godzinę wydają dodatki nadzwyczajne. Ogólny nastrój można porównać z nastrojem w 1914 roku.

London 5-5.

Angielscy sprawozdawcy podają, że sytuacja w Tsinanfu jest dla Japończyków bardzo niepomyślna. Walki na ulicach miasta trwały w ciągu całej nocy.

Wobec tego, że wojska chińskie liczebnie kilkakrotnie przewyższają siły japońskie

**WŁADCA NIESZCZESNEGO KRAJU.**



Borys

Królowi Bułgarii, której obszary nawiedziło ostatnio tak okropne w skutkach trzęsienie ziemi, powrócił ostatnio z objazdu dotkniętych kataklizmem terenów.

ków, obrona dzielnicy japońskiej w Tsinanfu jest bardzo utrudniona. Dowódca japońskich oddziałów podzielił swe siły zbrojne na dwie części.

Siły chińskie przewyższają 40 tys. Amunicji i żywności starczy Japończykom zaledwie na kilka dni.

Tokio 5-5.

Prezes ministrów rządu japońskiego Tanaka oświadczył na ostatnim posiedzeniu rady Ministrów, iż rząd japoński zerwie wszelkie stosunki z nacjonalistycznym rządem chińskim w Nankinie i odwoła swego konsula generalnego.

— o O —

### Z FRONTU CHINSKIEGO.



Sztab armji północnej (osłaniającej Pekin).

## Zjazd N. O. P.

### Drugi dzień obrad.

Warszawa 5 maja.

Dzisiaj, w drugim dniu Zjazdu Naukowej Org. Pracy, odbyły się posiedzenia 5 komisji: 1) sekcji organizacji warsztatów mechanicznych, 2) sekcji przemysłowej; 3) — psychotechnicznej i szkolnictwa, 4) — organizacji w urzędach i 5) — organizacji w rolnictwie.

W całym szeregu, wygłoszonych referatów,

poruszono zagadnienia wzajemnych stosunków pracowników i pracodawców, organizację w budownictwie, rolnictwie, szkolnictwie, gospodarstwie domowym.

Wieczorem na Zjeździe był obecny Pan Prezydent Rzplitej, prof Ignacy Mościcki, który zwiedził Instytut Organizacji Pracy w Warszawie, jak również wpisali się do księgi pamiątkowej.

## „Pociąg widmo“ straszy w Filharmonji warszawskiej.

### Panika podczas występu mistrza Sliwińskiego.

Warszawa 5-5 (aw)

Podczas festiwalu chopinowskiego w wielkiej sali Filharmonji Warszawskiej odbywającego się w obecności p. Prezydenta wybuchła wczoraj panika wywołana dzwonekami alarmowymi i strzałem jaki rozległ się w Gmachu Filharmonji. Grający w tym mo-

mentcie mistrz Sliwiński nie przerwał koncertu. Panikę udało się opanować po kilku minutach, gdy okazało się, iż odgłosy dzwonek alarmowych, gwizdków i strzału pochodzi z sąsiadującej z salą Filharmonji sceny teatru Małego, gdzie wystawiano kolimacyjną scenę sztuki pt. „Pociąg Widmo“.

— o O —

## Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM Z WARSZAWY),  
BOURGEOIS W WARSZAWIE.

Znakomity uczony francuski, profesor Serbony, Emil Bourgeois, przybył 5 bm. do Warszawy z Paryża.

Wybitny ten historyk przybył do stolicy Polski, celem wygłoszenia cyklu odczytów w Instytucie Francuskim.

### AMNESTJA dla PRZESTĘPCÓW POLITYCZNYCH.

Dowiadujemy się, że na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów rozprawiona ma być sprawa amnestji dla przestępców politycznych. Jak wiadomo szereg stronnictw lewicowych zgłosiło wnioski o amnestję. Rząd zajmie stanowisko w sprawie tych wniosków. (aw)

### „OSTATNIE SŁOWO” BISPINGA.

Podczas posiedzenia sądu z 5 bm. przewodniczący udzielił ostatniego słowa oskarżonemu Bispingowi. Oskarżony, zaznaczywszy krótko, że obrona jego wszystko już zwazyła i wyczerpała do cna, oświadczył, że on może tylko dodać:

„Bisping nie zabił bo nie mógł zabić, a gdyby nawet to uczynił, to powiedziałby sądowi, dlaczego to uczynił”.

Sąd udał się na naradę dla sformułowania zasadniczych pytań, mających służyć za punkt wyjścia do wydania ostatecznego wyroku.

### OD BLUŻNIERSTWA PRZEZ 'ARESZT DO STRYCZKA.

Z Olkusza donoszą, że podczas nabożeństwa majowego niejaki Zurek znajdował się w stanie nietrzeźwym i bluźnił przeciwko religji, wskutek czego aresztowano go. Odstawiony do posterunku — Zurek zażądał aby osadzono go w areszcie, czemu chętnie uczyniono zadość.

Po pewnym czasie jeden z przechodniów doniósł, że w oknie aresztu wisi jakiś człowiek. Dyżurny policjant udał się na tychmiast do celi, gdzie zastał Zurka powieszzonego na własnej bieliźnie. Wisielca zdolano odciąć i przywrócić do życia.

### NOWY POSEŁ JUGOSŁOWIAŃSKI.

W tych dniach przyjeżdża do Warszawy nowomianowany poseł jugosłowiański Milankowicz.

### WYMIANA WIĘZNIÓW.

5 bm. popołudniu nastąpiła wymiana więźniów politycznych pomiędzy Polską, a Litwą. Litwa wydała Polsce 5 osób, a mianowicie: M. Bartoszewiczową, A. Ciemnołońską-Drelingową, Bielawskiego i Nagrodzkiego. Polska wydała litwinom 4 osoby. Wymiana jest przeprowadzona za pośrednictwem Czerwonego Krzyża.

### DOWCIPNY POMYSŁ PRZEDWYBORCZY.

Hamburg 5 maja (aw)

Utworzyło się nowe stronnictwo wyborcze i złożyło swoją listę kandydatów do parlamentu. Stronnictwo to nosi ciekawą nazwę, nazywa się bowiem „partją ochrony interesów niezadowolonych”.

## Wyrok w procesie sabotażystów ukraińskich.

Obrona zadowolona, prokurator - nie.

Lwów 5 maja (aw)

Dzisiaj zapadł wyrok na uczniów gimnazjów białoruskich w sprawie o sabotaż, dokonywany przez grupy stanisławowską i kolomyjską, młodocianych terrorystów.

Michała Bazańskiego skazano na 10 miesięcy więzienia, Jana Baliskiego na 5 miesięcy więzienia, Sylwestra Baczewskiego na 5 miesięcy więzienia, Eugenjusza Pika na 6 miesięcy, Romana Genyka na 10 miesięcy, Iwana Gosiuka na 5 miesięcy, pozostających

stałych dziewięciu oskarżonych uniewinniono.

Z pośród skazanych kilku karę już odbyło w areszcie prewencyjnym. Genyk i Bazański mają jeszcze do odbycia po 3 miesiące więzienia.

Prokurator wniósł skargę przeciwko zbyt niskiemu wymiarowi kary w odniesieniu do czterech pierwszych skazanych. Obrona wyrok przyjęła, domagając się jedynie odroczenia wykonania kary, sąd jednakże żądanie to odrzucił.

## Nowy objaw rozbrojenia na morzu.

Marynarka Stanów Zjednoczonych nie chce nowych pancerników... o zbyt małej szybkości.

Nowy Jork 5-5 (aw)

W ostatnich dniach spuszczonej został na wodę olbrzymi pancernik-aerodrom Lexington, który wybudowany został przez szczerze prywatną.

Z pancernikiem tym poczyniono szereg

prób, miał on bowiem być zdolnym do osiągnięcia szybkości 32-34 węzłów na godzinę. Ministerstwo marynarki stwierdziło jednak, że, iż osiąga on szybkość zaledwie 22 węzłów na godzinę, wobec czego postanowiło statku tego nie przyjmować.

Sow. ety kuszą!...

## Zabiegi „czerwonych carów”

W kierunku pozyskania sobie władcy „białego”

Moskwa 5-5 (aw)

W kołach urzędowych sowieckich mimo ustawicznie podnoszących się głosów, aby nie nadawano przyjęciu władcy Afganistanu charakteru zbyt uroczystego, panuje szczególny prąd, który właśnie przeciwnie stara się królowi dowieść, że Sowiety są dlań niezwykle życzliwie usposobione.

Ostatnio w szkole sztabu generalnego ówczwartą została wystawa, na której zgroma-

żono wszystko, aby stworzyć apoteozę działalności króla Afganów, przyczem podkreślano specjalnie znaczenie zwycięstw władcy, które zmusiły Anglię do uznania niepodległości Afganistanu.

W dniach najbliższych rozpoczęta zostanie działalność w kierunku utworzenia wielkiego filmu, któryby zapoznał Europę z bogactwami Afganistanu, z jego nastrojem, warunkami lokalnymi i tak dalej.

## Cerkiew walczy z agitacją antyreligijną.

Zajście pod Leningradem.

Moskwa 5 maja (aw)

W Gorłowie, obwodu leningradzkiego doszło do ostrego starcia między grupami cerkiewną i bezbożników. Starcie wynikło na tle agitacji antyreligijnej, uprawianej przez bezbożników.

Walka była tak zacięta że z obu stron znajdują się liczni ranni, przyczem dwóch członków „związku bezbożników” padło trupem, wiele osób ranionych zostało kulami rewolwerowymi.

— o o o —

## Gawron bronił Drożdży.

Obecnie szuka obrońcy dla siebie.

Sosnowiec 5 maja (aw)

Posel komunistyczny z Zagłębia — Gawron zamieszkuje lokal nad posterunkiem policyjnym w Grodzu. Gdy przyprawiono w dniu onegdajszym do posterunku tego dwóch awanturników braci Drożdżów, którzy stawiali policji silny opór, zia-

wił się na odgłos walki poseł Gawron i stanął w obronie awanturników. Dopiero po dłuższych pertraktacjach zdolano uspokoić krewkiego posła i zrobiono doniesienie do prokuratury o przeszkadzanie władzy w urzędowaniu.

Po zamachu na radcę sowieckiego.

# Kowarda № 2.

## Wojciechowski, syn b. wicegubernatora m. Kalisza, jest nerwowo chory.

Warszawa 5 maja (tel. wł.)

Sprawca zamachu rewolwerowego na radcę handlowego poselstwa sowieckiego, Aleksieja Lizarewa, oraz jego sekretarzy, student szkoły nauk politycznych i prezes związku młodzieży rosyjskiej, 23-letni Jurij Wojciechowski, został osadzony w areszcie policji politycznej w Ratuszu. Wczoraj wieczorem przesłuchiwany był on przez naczelnika policji politycznej Fahrenholza, a dziś rano badał go sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, Chodasiewicz.

Jako środek zapobiegawczy względem Wojciechowskiego zastosowano bezwzględny areszt. W tej chwili sędzia śledczy prowadzi jeszcze energiczne dochodzenie. Dziś wieczorem będzie powzięta przez władze prokuratorskie decyzja co do dalszych losów Wojciechowskiego, który prawdopodobnie jednak zostanie osadzony w więzieniu śledczym przy ul. Dzielnej 24.

Zamachowiec Jerzy Wojciechowski, lat 23, ur. w Kaliszu pochodzi z rosyjskiej rodziny, ojciec jego bowiem w tym czasie był wice gubernatorem rosyjskim w Kaliszu.

Po emigracji w czasie wojny do Rosji

przebywał Jerzy Wojciechowski wraz z rodziną w Kijowie i tam się kształcił. W tym czasie bolszewicy aresztowali i rozstrzelali jego ojca.

Po zwolnieniu matki z czerezwyczajki sowieckiej Wojciechowski uciekł z nią do Polski i od kilku lat zamieszkiwał w Milanówku, leczyl się u lekarzy, jako neurastenik,

matka jego również bardzo nerwowa. Wojciechowski faktycznie był słuchaczem nauk politycznych i miał zamiar, po odbyciu studjów, wyjechać zagranicę. Żadnym prezesem w związku młodzieży rosyjskiej nie był. Był czem się denerwował unosił się porywczo, lub płakał jak małe dziecko.

## Marsz. Daszyński dąży do utworzenia powagi Sejmowi

Przez stworzenie stałej większości.

Poznań 5-5 (aw)

„Dziennik Poznański“ podaje wywiad z marszałkiem Sejmu, Daszyńskim, w którym rozmówca między innymi oświadcza, że jest za stworzeniem stałej większości w Sejmie, która mogłaby umocnić stanowisko a nawet pozycję Sejmu. Narazie — podkre-

śla pan marszałek Daszyński — Sejm współpracuje z rządem, uważając, że szukanie konfliktów wówczas, kiedy rząd stoi mniej więcej na wysokości swego zadania byłoby niecelowe i sprzeciwiałoby się wszelkiej zfluencyjnej racji stanu.

## Ci, którzy wyrzekli się ojczyzny, rządzonej przez katów czerezwyczajki.



Szaljapin w roli Borysa Godunowa.



Mistrz szachów, Aleksy Aljechin.

**Kino Dom Ludowy**  
PRZEJAZD Nr. 34 598

Dzisiaj Dzisiaj  
Genjalny, niezrównany **Douglas Fairbanks**  
w najlepszej swej kreacji w monumentalnym filmie p. t.  
**„Czarny Pirat“**

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30gr

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 po południu I miejsce 80 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40

**Miejski Kinematograf Oświatowy**  
Od wtorku 30—IV 1928 r. 398  
Dla dorosłych  
**Czarny Orzeł**  
Rudolf Valentine

Dla młodzieży  
**Znak Zorzy** W roli głównej Douglas Fairbanks

**J. CANDRYK**  
Kościelna 11 w podw.  
ulica Piotrkowska 255.  
poleca kremy, trąsaki, lustra w szkle dowolnych rozmiarów, Nikiowanie wszelkich części samochod., rowerowych denszt chirurgicznych. Uwaga! Lecytyna za gotówkę i na raty na okres 6 miesięcy. Własna wytwórnia

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**  
z dnia 5-go maja 1928 roku.  
WALUTY i DEWIZY.

Dolary Stanów Zjedn.	8.88½
Belgja	124,52
Holandja	359,62½
Londyn	43,51
Nowy Jork	90,00
Paryż	35,09½
Praga	26,41 i pół
Szwajcarja	171,80
Stokholm	239,20
Wiedeń	125,40

Urzędowy kurs dolara (w gotówce) oznaczono. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.89.

**PAPIERY PROCENTOWE.**  
5% państw. pożycz. premjowa dolarowa 117,00; 5% konwersyjna 67,0; 6% pożycz. dolarowa

wa 86,00; 10% pożycz. kolejowa 104,00; 5% pożycz. kolejowa konwersyjna 62,00; 8% L. Z. Banku gospod. krajow. 94,00; 8% L. Z. Banku rolnego 94,00; 8% L. Z. ziemskie 80,50; 4½% L. Z. ziemskie 54,75; 4 i pół procent L. Z. m. Warszawy 56,00; 8% L. Z. m. Warszawy 77,80; 8% L. Z. m. Łodzi 71,00; 10% m. Sierpe 79,15; 8% oblig. komun. Banku gospod. krajow. 94,00.

**AKCJE.**  
Bank dyskontowy 131,50; Bank handlowy 117,00 bez kup. za 1927 r.; Bank Polski 162,25; B. przem. we Lwowie 107,00; Bank Zw. spół. zar. 90,00; Spiess 162,50; Częstochowa 63,00; Firlej 55,25; Węgiel 94,50; Lilpop 43,25; Modrzejów 50.000 Orthwein 12,00; Ostrowieckie serja B. 116,50; II em. 108,00; Połask 117,5; Rudzki 56,75; Starachowice 63,25; Zawiercie 33,50; Parowoz 46,75.

# Frazesy pacyfistyczne, a gorączka wojenna.

## Zbierające się chmury na firmamencie europejskim.

Na ogólnikowy i zawierający tylko pojęcie wojny bez zastrzeżeń amerykański projekt „wyłączenia wojny”, przesłany państwu europejskim przez p. Kelloga — wyśtosiował p. Briand kontrprojekt francuski, bardzo szczegółowo i finyzyjnie sprecyzowany.

Projekt p. Brianda składa się z 6 artykułów. Zaraz w artykule 1-szym zastrzeżone zostaje państwu prawo wykonywania uprawionej obrony, ustalone w istniejących traktatach, zwłaszcza gdy naruszenie tych traktatów równa się wrogim aktom naruszenia pewnych, zawartych w nich postanowień. Dopiero potem następuje potępienie wojny w zasadzie, jako „narzędzia osobistego, samowolnego i spontanicznego działania”, któreby państwo jakieś podejmowało z własnego popędu, nie będąc do tego spowodowanym przez wykonanie jakiegoś traktatu, np. statutu Ligi Narodów. Ważnym następnie jest artykuł 3-ci, który zwalnia inne państwa ze zobowiązań, przyjętych w traktacie, gdyby choć jedna ze stron zawierających traktat miała go naruszyć. Art. 4-ty zastrzega, że przyjęcie traktatu nie narusza w niczem praw i obowiązków, które wynikają z poprzednich międzypaństwowych umów, w których państwa uczestniczą. Znaczy to, pakt o wyłączeniu wojny nie zwalnia z obowiązków, przyjętych np. w Locarno, względnie np. Francji, ze zobowiązań w stosunku do Polski. P. Briand proponuje wreszcie, aby pakt wszedł w życie dopiero po przyjęciu go przez wszystkie, do podpisania go wezwane państwa, chyba że mocarstwa sygnujące zrezygnują same z podpisu pewnych państw.

Powyższy projekt, podobnie zresztą, jak i projekt p. Kelloga wymownie dowodzą, na jakiej to ciernistej, beznadziejnej drodze usiłuje maszerować pacyfizm międzynarodowy. W ostatnim — od sesji grudniowej w Genewie — etapie tej drogi daje się zresztą zauważyć bardzo charakterystyczna ewolucja tego pacyfizmu. Jest to ewolucja — decrescendo.

Bobaterem sesji grudniowej był, jak wiadomo, p. Litwinow, który wystąpił z 100-procentowym pacyfizmem, p. Kellog na przedwiośni zaproponował „wyłączenie wojny” bardzo ogólnikowo, niemniej nierealnie od p. Litwinowa, p. Briand natomiast na wiosnę bardzo poważnie już ostudził ten entuzjazm rozbrojenio-pacyfistyczny, odpowiadając na tamte oferty projektem tak dalece skrepowanym zastrzeżeniami i klauzulami, umożliwiającymi państwu wystąpienie zbrojne ze właściwie z szumnych pomysłów pacyfistycznych ostatnich miesięcy pozostaje tyl-

ko mieniąca się pięknymi mirażami piana.

Cała ta dyskusja pacyfistyczna nasuwa następujące refleksje. Gorączkowość, z jaką jest w ostatnich czasach prowadzona przez Genewę, Moskwę, Waszyngton i Paryż dochodzi, że barometry pokojowe w gabinetach europejskich muszą poważnie zniżkować. Mówi się tyle o konieczności rozbrojenia i „wy-

łączenia wojny”, aby zamaskować istotny niepokój, jaki cechuje współczesne położenie europejskie. Gdyby ono było sielanką, gdyby istotnie znikąd nie groziły pokojowi niebezpieczeństwa, to niecierpliwość, z jaką się po trzebę pokoju ciągle akcentuje, nie byłaby uzasadnioną.

### LISTY z FRANCJI.

## Król perfumiarzy — królem prasowym.

WOJNA p. FRANCISZKA COTTYE GO z PRASĄ PARYSKĄ.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Paryż, w maju

Niema chyba na świecie człowieka — któryby nie słyszał o Franciszku Cottym największym w świecie perfumiarzu, który uciułał sobie kolosalną fortunę. Pan Coty rzucił się w wir życia publicystycznego i swe kopje stalówkowe zaczął szczyrbić na łamach „Figaro”, którego poprostu sobie kupił. Po pewnym czasie zdobył również „Le Gaulois”, po śmierci Artura Meyera. Lecz te dwa dzienniki posiadają klientelę wyłącznie arystokratyczną, a Napoleon perfumów, którego ambicje niemniejsze są, zdaje się, niż ambicje Napoleona z przed wieku, pragnie dostrzeć do środowiska ludowego.

W tym celu p. Coty postanowił założyć nowe pismo, pt. „l'Ami du Peuple” (Przyjaciel Ludu). We Francji tytuł to niebardzo szczęśliwy, pierwszą gazetę ten tytuł noszącą redagował smutnej pamięci Marnat. W latach 1830, 1845, 1848 i 1850, zakładano pisma pod tą nazwą, ale żywot ich bywał krótkotrwały. Widocznie jednak, o party o swą kasę p. Coty omenów się nie boi, a wybierając ten tytuł, pragnął zaznaczyć przede wszystkim swe ojcowskie zainteresowanie dla ludu, choć lud wogóle, a szczególnie lud francuski, „le populo”, zwykle nie ma wielkiego nabożeństwa do tego rodzaju wspaniałomyślnych patronów.

Otóż p. Coty, aby zapewnić swemu „Przyjacielowi” jaknajszerszy krąg czytelników, postanowił zastosować system znany w przemyśle jako „dumping”, a mianowicie sprzedawać dziennik poniżej ceny kosztu i poniżej ceny, przyjętej przez wszystkie gazety, t. j. po 10 centymów, zamiast 25 za egzemplarz. W ten sposób, przyjemność przemawiana do ludu będzie kosztowała p. Coty około 15 milionów rocznie. Zaniepokojeni tą nowiną dyrektorzy pięciu „wielkich” dzienników, tj. „Le Petit Journal”, „Le Petit Parisien”, „Le Journal” i „L'Echo de Paris”, podtrzymani przez ogół wydawnictw, zwrócili się do p. Coty z prośbą o zaniechanie tak zabójczego dla ogółu prasy projektu.

Wówczas syndykat prasowy wydał Korsykaninowi wojnę — niczem ongiś Koalicja... Jako pierwszy krok, otrzymano przyrzeczenie firmy Hachette, która posiada we Francji faktyczny monopol przewozu, kolportażu i sprzedaży drukowanego słowa, że „L'Ami de Peuple” nie będzie mógł z jej organizacji korzystać. Ale p. Coty... ma miliony. — „Furda” — rzekł i zapowiedział, że założy firmę konkurencyjną o skromnym kapitale 50 milionów! Zakupił te drukarnie, bo i tu zaczęły się piętzyć trudności i w tasimcowych artykułach „Figara” broni wolność prasy. Pozatem ma zamiar pociągnąć syndykat do odpowiedzialności sądowej za przestępek bojkotu i apistku.

Cała ta efera dopiero się zaczyna i opinia publiczna, która z wielkiem zaciekawieniem przygląda się tym homerycznym zapasom, z sądem się nie kwapi. Przeciwnicy p. Coty podnoszą, że chodzi tu o próbę wybitnie plutokratyczną — zaduszenia pod wotkiem złota wszelkich innych organów opinii, co z przyjaźnią dla ludu ma mało wspólnego. Na to p. Coty odpowiada, że niemała dozą słuszności, że pięć „wielkich” dzienników nie są mniej plutokratyczne, niż on sam, przyczem on się swego majątku dorobił uczciwą pracą i każdemu gotów swe rachunki pokazać, podczas gdy za ową wielką prasą informacyjną kryją się przeróżne potężne interesy finansowe, niezawsze czyste i niezawsze francuskie, które w istocie rzeczy powodują opinię według swych potrzeb często sprzecznych z interesami państwa, które on, Coty, pragnie bezinteresownie bronić, albowiem w tej entrepryzie dużo swych milionów może stracić, a zarobić nie ma ani możliwości, ani zamiaru.

Polon.

Rozpowszczniajcie „Rozwój”

# „Agonja Białej Rosji”

## Jak bywało w Rosji w latach 1905 - 1906.

Książka literata — reportera politycznego Gastona Leroux.

Na jasnym brzegu, w Nizy, zmarł nie dawno Gaston Leroux, jeden z najsłynniejszych reporterów politycznych w wielkim stylu. Gaston Leroux ma swoją kartę w historii dziennikarstwa francuskiego; wslawił się szczególnie swą podróżą do Rosji w r. 1905 gdy został wysłany przez redakcję paryskiego „Matina” w charakterze obserwatora politycznego. Wrażenia swoje, obserwacje, przygody spisał Leroux w wydanej już po śmierci jego książki p. t. „L'Agonie de la Russie Blanche”.

Po piórem autora ukazuje się Rosja tak dobrze znana, jako kraj najfantastyczniejszych możliwości. Leroux maluje Petersburg na początku r. 1905, w stadium końcowym wojny rosyjsko-japońskiej. Rosja znajdowała się w stanie wyczerpania pod względem militarnym, finansowym i politycznym. Sytuację tę usiłowały wykorzystać Niemcy, i wciągnąć Rosję w orbitę swej polityki.

Gaston Leroux po kilku dniach udaje się do ambasady francuskiej i oświadcza na posłuchania ambasadorowi, p. Bompard, iż... car i kajzer spotkają się niezadługo. Ambasador przygląda się ze zdumieniem reporterowi i uśmiecha się sceptycznie. Leroux obsta je jednak przy swoim i tegoż jeszcze wieczoru wysła depezę do „Matina”, w któ-

rej donosi o mającym się odbyć spotkaniu obu monarchów.

Panika. Zamieszanie. Zdumienie. Minister spraw zagranicznych Rosji, hr. Lambsdorf, zaręcza ambasadorowi francuskiemu swem słowem honoru, iż informacji „Matina” jest z gruntu fałszywa. Wszystkie pisma francuskie i rosyjskie ogłaszają jednobrzmiące dementi. Ale „Matin” nie ustępuje i ogłasza drugą depezę Leroux, w której tenże podaje już dokładną datę zjazdu cara i kajzera. Sprawa wikła się coraz bardziej. Wówczas to ówczesny premier rosyjski, hr. Witte zwołuje u siebie zebranie prasowe i oświadcza dziennikarzom, iż on, prezes rady ministrów, nie wie o niczem. Leroux nie daje jednak za wygraną i równie stanowczo, jak za pierwszym razem, twierdzi, iż informacja jego jest najzupełniej wiarogodna.

W dziesięć dni później spada istotnie piorun z jasnego nieba: Mikołaj II i Wilhelm II spotykają się w Bjoerkoe i podpisują tam tajny traktat, który obala podstawy całej polityki europejskiej. Dodajmy, że Witte i Lambsdorf, których car musiał jednakże po fakcie poinformować, zdołali przekonać Mikołaja o szkodliwości traktatu i wpłynąć nań, by cofnął swą zgodę. Tak więc przymierze francusko-rosyjskie zostało uratowane od rozbitcia się. Brakowało jednak niewiele, aby pla-

ny Wilhelma oderwania Rosji od Francji zostały urzeczywistnione.

W jaki sposób dowiedział się Leroux, przyjezdny dziennikarz paryski, o tem, co było tajemnicą dla ministrów rosyjskich? Fakt jest bowiem, iż ani Witte, ani Lambsdorf nie mieli pojęcia o przygotowującym się spotkaniu w Bjoerkoe. Mikołaj II, jak zwykle, prowadził dwie polityki. Swą własną i oficjalną. O swych zamiarach ugody z Niemcami, o swej korespondencji z Wilhelmem nie wspominał ani jednym słówkiem ani Wittemu, którego nie znosił, ani Lambsdorfowi, do którego nie miał zaufania. Ale... musiał poinformować o przygotowaniach do zjazdu swego kucharza przybocznego, Francuza, od którego Leroux wyciągnął właśnie doniosłą nowinę.

„Tak się robiło w Rosji politykę” — konkluduje filozoficznie Leroux.

Książka Leroux obfituje w epizody i wydarzenia z okresu rewolucyjnego tych lat i zawiera obok materiału anegdotycznego sporo obserwacji charakteru poważniejszego, które rzucają jeszcze trochę światła na rzeczywistość rosyjską, będącą naówczas przedwstępem do rewolucji październikowej roku 1917-go.

— o o o —

GUSTAW HALM.

## Błogosławieństwo Boże.

„Ha, ha; ha!” śmieje się w kulak gospodarz karczmy, „Pod orłem” — pan dziedzie przygląda się moim bachorom? Ha, ha, ha! Opowiedzieć panu dziedzicowi zabawną historję? Co? Teresko! Szklanke czegoś zimnego, żeby mi pan dziedzic nie uciekł przed końcem!

Było to przed dziesięciu czy dwunastu laty. Ktoby, tam pamiętał dokładnie! I poco zresztą?

Anna-Katarzyna — moja żona, do usług pana dziedzica — leżała w połogu, biedaczka!

Oj, oj, oj! Co to za ciężka była praca, panie dziedzicu! My, mężczyźni, nie przywykliśmy do tego. Ani nam w głowie, jak to się wszystko odbywa, tylko trzęsionka gdzie po kościach, że nie a nie kochanej kobiecie pomóc nie można!

Trzeba jednak znieść, bo i to mija, jak wszystko na świecie.

Leży więc żonisko w izbie, akuszerka przy niej kawę pije, jak gdyby nigdy nic, albo pacierze dla odmiany, klepie. Ja siedzę w sąsiednim pokoju, łamiąc palce u rąk, brodę szarpiąc i jakiś marsz gwizdząc pod nosem. bo głośno nie wolno, kiedy młoda żonka obok niemal kona i samemu chciałoby się z żalu wzionąć z nią razem duchal!

Po skończonym marszu przyszła kolej na „Ojciec nasz” i właśnie w chwili, kiedy: „chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj” pobożnie mówię — drzwi się na rośniętą otwierają, staje w nich akuszerka z promieniejącą twarzą i kładzie mi pakunek

Patrz! Do kroćset!... Chłopak! Byczy chłopak, jakże żywo! Niby rak czerwony!

„Wiwat!” wrzeszczę na całe gardło i do izby cheć. Ale ona nie puszcza, więc oddaję jej dzieciaka w imię Boże i znów sam zostawszy w pokoju, walczyka sobie dla odmiary tnę z cicha. Aż tu znowu się drzwi otwierają i babina jeszcze raz mi syna, potumka rodu męskiego, podaje.

Wyciskam mu siarczysty pocałunek na czoło i do żony na gwałt się proszę! Ale nie z tego!

Akuszerka robi mi znaki, ażeby się ciszej nieco zachowywał.

Ja... ciszej! Kiedy we mnie wszystko się do kochanej kobieciny wyrwał Jak moszcz z beczki!

Holla! Teresko! Daj panu dziedzicowi jeszcze jedną szklanke bo mi inaczej zleci ze stolka.

Więc oddaję akuszerce dziecko, ona je znów do izby zabiera, a ja tymczasem z nogi na nogę przestępuję, o mało, że wszystkich włosów z brody nie wyrwę, gdy wtem — co u diabła! Baba mi trzeciego malca przy nosi!

— Kobieto! — wołam — czy chcesz, że bym...

— Pst! — szepcze mi na to tajemniczo, kładąc palec na ustach.

No, myślę sobie, skoro baby mileza, to trudna rada; my mężczyźni tembardziej.

— Dobrze, dobrze już! — szepcze, jak mogę, ale do żony mnie puszczaście!

Śmieje się tylko, dzieciaka zabiera i drzwi za sobą cicho przemyka.

Rad nie rad siadam na ławie i właśnie myślę jak też chłopakowi na imię damy. Pan kracy, Sebastjan, czy Mateusz? Kiedy drzwi otwierają i — jak Boga kocham — aku-

szerka śmiejąc się, znowu mi chłopca do rąk daje!

— Solidny chłop! — rzeknę.

— Co? — pieni się baba — czyż nie widzicie, gospodarzu, że to dziewczyna?

— Tam do licha! — wołam, o Bożym świecie zapominając — Dziewka? — i w stolę pięścią grzmotnąwszy, na babę wsiadam:

— Ale na własne oczy widziałem, że chłopak! Zamieniłaś go, czarownico! czy co?

Z temi słowami wpadam do izby — dziesięciu by mnie końmi nie wstrzymano, staje przy łóżku, cofam się, wytrzeszczam oczy, usta i nos otwieram — niech pan dziecie sobie wyobrazi — moja żonka leży i uśmiecha się do mnie, a przy niej rzędem, jak bułki tylko co z pieca wyjęte, trzech, wyraźnie mówię, trzech chłopaków; jeden w drugiego czerwonych jak raki, o blond czuprynach, obok zaś akuszerka z twarzą, jak księżyc w pełni, trzyma dziewczynkę na rękach!

— Czworol! — odzywa się słodko żona moja, Anna-Katarzyna.

A ja na to:

— Za to, żeś się tak dzielnie spisała! — i wycisnąłem jej w obecności akuszerki taki pocałunek na ustach, jakiego jeszcze odemnie nie miał!

— Wiwat — huknąłem — niema teraz kłopotu z wyborem: Jest Pankracy, Sebastjan, Mateusz i mała Anna-Katarzyna w dodatku!

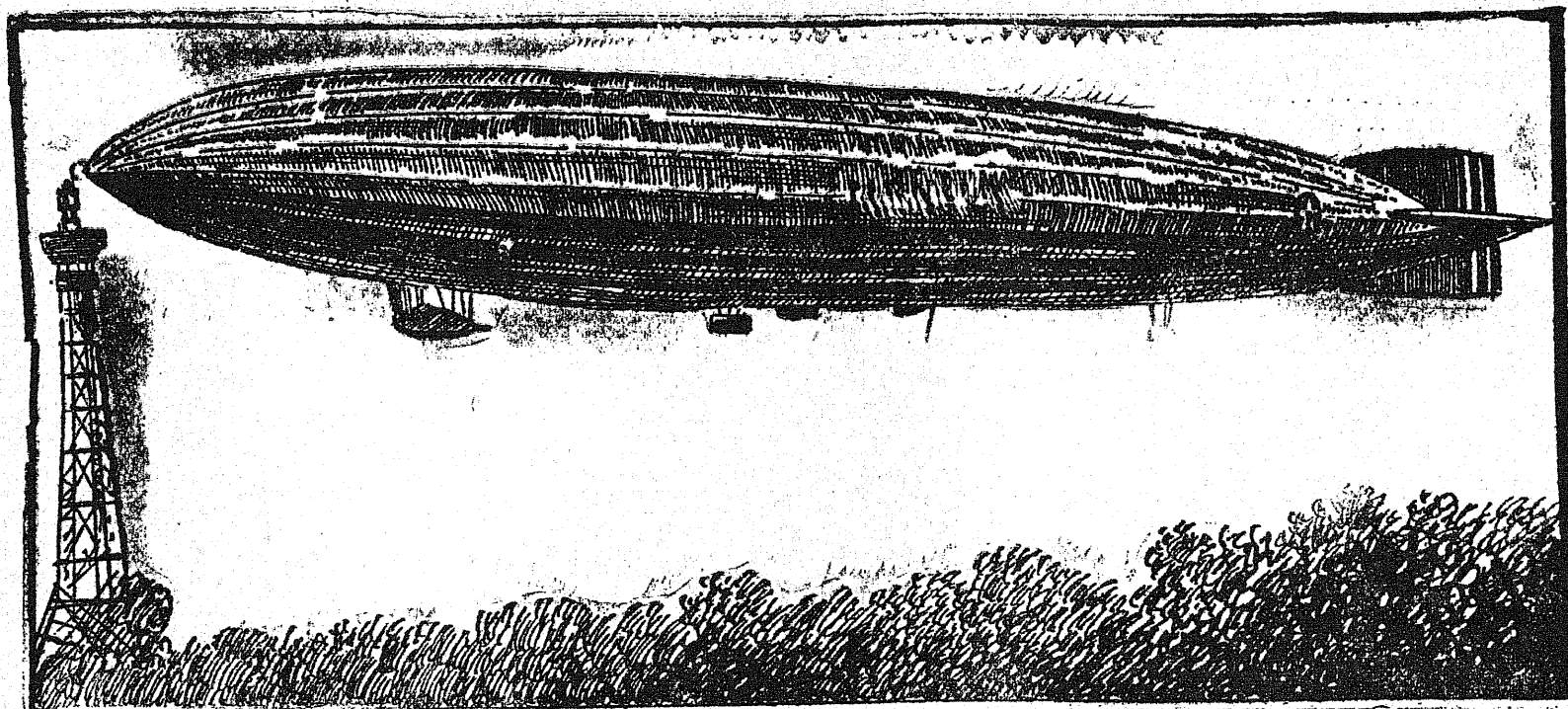
Niechże kto nam dorówna, panie dziedzicu!

Ale taki „chleb powszechny” na co dzień?

Nie, uchowaj nas Panie Boże!

— o o o —

# Włoski sterowiec „Italia”



Olbrzym ten sterowiec przedstawiony jest na rycinie naszej w całej swojej długości w chwili, kiedy spoczywa na uwięzi po jednym z próbnych lotów odbytych przed rozpoczęciem wielkiej wyprawy do bieguna północnego.

## Kościół katolicki i masonerja.

OKOŁO 4 MILJONY CZYNNYCH CZŁONKÓW MASONERJI ZNAJDUJE SIĘ na ŚWIECIE.

Irlandzki jezuita, ojciec E. Cahill, zebrał według „Revue Internationale des Societes Secretes” w pracowitem studjum wszelkie dane, dotyczące stosunków między Kościołem katolickim i masonerją, wielokrotnie akty potępienia tej sekty i zasady, na których owe potępienia zostały oparte.

Po raz pierwszy potępił masonerję Papież Klemens XII w 1738 r. potem Benedykt XIV w 1751 r. Pius VI w 1775, Pius VII w 1821 r. Leon XII w 1825, Pius VIII w 1829, Grzegorz XVI w 1832; Pius IX w okresie od r. 1846 do 1873 zajmował się masonerją w sześciu encyklikach i potępił ją; tak

samo Leon XIII wskazywał często na wolnomularską truciznę, jako śmiertelną dla społeczeństwa ludzkiego. Potępienia mają swe uzasadnienie w tem, że loże chcą zburzyć autorytet kościelny i pracowity rząd państwowy, który im się nie podoba, że posługują się w tym celu nielegalnymi środkami, że sposób przyjmowania do tego tajnego stowarzyszenia jest bezbożny, a częściowo bluźnierczy, że wreszcie reprezentowane przez loże doktryny indyferentyzmu, panteizmu, ateizmu socjalizmu są przez kościół potępione.

„Wszystkie grupy wolnomularskie —

mówi ojciec Cahill — czy to w Irlandji, czy Anglji, w Ameryce, albo we Francji, we Włoszech lub w Meksyku mają ten sam cel, czasem ukryty, czasem na pół odłonięty, czasem znów otwarcie głoszony, zawsze jednak zdecydowanie zmierzający do zniszczenia Kościoła katolickiego”.

Z cytowanego przez o. Cahill'a „kalendarza wolnomularskiego” wynika, że masonerja ma na całym świecie okragło 28.000.000 z 3.860.000 czynnych członków.

## Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli  
dżamanty do rzeźbienia szkła poleca po cenach niskich

J. Olejczak, Słonna Nr. 14.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze 507.

FRANCISZEK MOLNAR.

## KAWA.

Miałem straszny sen: Dokonałem wynalazku zwyczajnej kawy z mlekiem.

Śniło mi się, że spożywałem z apetytem zwykle śniadanie: kawę z bułeczką. Ale byłem jedynym na świecie człowiekiem, który spożywał takie śniadanie. Bo nikomu nieznana była jeszcze kawa z mlekiem i dopiero ja ją odkryłem.

Byłem przekonany, że gdy ludzkość pozna ten wynalazek, stanie się on najbardziej rozpowszechnionym napojem, na śniadanie i podwieczorek, i że setki milionów ludzi będą go piły nawet parę razy dziennie. Pośpieszyłem więc do wielkiego banku, finansującego wszelkiego rodzaju przemysłowe przedsięwzięcia i zostałem wpuszczony przed oblicze najwyższego dyrektora. Opowiedziałem mu, że wynalazłem napój, który napewno stanie się popularnym, poczem dyrektor poprosił mnie o bliższe szczegóły. Trzeba było się streszczać, rzekłem więc tylko tyle:

„Niech pan pošle ludzi na drugą połowę kuli ziemskiej, gdzie istnieje pewna roślina, i niech zbiorą dojrzałe ziarna tej rośliny. Ziarna te należy wrzucić do żelaznego naczynia i palić na ogniu, dopóki nie zaczął wydawać odoru spalenizny”.

Dyrektor zaczął spoglądać na mnie po-

dejrzliwie.

„Potem — ciągnąłem dalej — należy te nawpół spalone ziarna utłuc na proszek, którego jednak nie będziemy jedli, ani w stanie surowym, ani gotowym. Wymyślimy takie naczynie, w którym od spodu gotuje się woda, para zaś z tej gotującej się wody przenika przez ten czarny piasek i wydobywa z niego wypociny w postaci czarnej cieczy. Ciecz tę, która jest kwaskowata i gorzka i nie nadaje się do spożycia, zlewamy do osobnego naczynia”.

Teraz dyrektor zrobił już wielkie oczy.

„Potem — mówiłem dalej — idziemy i wybieramy sobie wśród wielu zwierząt ssących jedno, ale musi to być koniecznie ssamica. Temu zwierzęciu zabieramy w sposób sztuczny, zapomocą tortury, biały płyn, którym karmi swoje małe. Płyn ten przystawiamy do ognia, ogrzewamy do stanu wrzenia, potem ochładzamy, lecz niezupełnie. Ma być nie zimny lecz dość ciepły, byle tylko ust nam nie parzył. Otrzymamy w ten sposób płyn zwierzęcy mieszany z otrzymaną poprzednio czarną cieczą roślinną”.

— „Pfe” — rzekł dyrektor.

— „A potem” — ciągnąłem dalej nie wzruszenie — „chcąc uczynić tę ciecz zdatną do spożycia, idziemy na łąkę i zasadzamy w ziemię pewną roślinę, która ma bardzo grubo korzenie. Lecz dla celów naszych nie po-

trzebne są ani liście, ani kwiaty, lub sterna tej rośliny, lecz właśnie korzenie. Kiedy korzeń staje się grubym, wyrwywamy go z ziemi, krajemy na kawałki i moczymy w zbiorniku. Dopóki nie wyda ze siebie nudności kawego soku. Potem korzenie wyrzucamy. Bruźny sok, otrzymany w ten sposób paruje tak długo, aż wyschnie w nim woda i zostaną tylko brudnego koloru kryształki. Te kryształki tłuczemy i bielimy za pomocą specjalnej procedury, aż stają się białe, potem przemieniamy je na bardzo drobne kryształki, które następnie łączą się w masę. Masę tę krajemy w kostkę. Do wspomnianej wyżej, czarno-białej, zwierzęco-roślinnej płynnej mieszaniny wrzucamy dwie takie małe kostki „czekamy, aż się w niej rozpuszczą, a potem wypijamy wszystko”.

„Straszne” — rzekł dyrektor — „Pańska wyobraźnia jest chora. Idź pan do lekarza chorób umysłowych”.

Sen ten umyślnie zapisałem w swym dzienniku, bo i później często przerażeniem napełniała mnie myśl, ile musiałoby przeżyć walc wynalazca, któryby teraz dokonał wynalazku najbardziej popularnego napoju jakby musiał chodzić od banku do banku, aby zapoznać z nim ludzi, zmusić ich do uznania i przyjęcia tego odkrycia, a także przekonać ich, że ta skomplikowana mieszanina stanie się kiedyś popularnym i ulubionym napojem.

— oOo —

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Drożyzna żywności w stolicach Europy. Polska jest tanim krajem.

Przełóżając ceny detaliczne artykułów żywności w głównych stolicach Europy zebrane za okres pierwszego kwartału r. b., widać przede wszystkim wielkie różnice tych cen, wynikające z ograniczeń celnych i polityki eksportowej, gdyż przy wolnym handlu towar sprowadzany nieznacznie tylko może być droższy niż w kraju produkcji. Prowadzi to n. p. do takich absurdów, że wielcy producenci cukru w Europie. Czesi i Francuzi płacą najdrożej za cukier, gdyż za 1 kg. centów amerykańskich: w Pradze — 17,9, w Paryżu — 17,7, podczas gdy w Londynie i Berlinie cena cukru wynosi — 14,3 cent. amer. a w Wiedniu tylko 13. Polska zajmuje miejsce pośrednie, w Warszawie bowiem cena cukru wynosiła w Iym kwartale r. b. 16,5 cent. amer.

Drugim absurdem jest cena ryżu: w Warszawie — 140 cent. amer. za 1 kg, w Paryżu — 21,6 (!). Gdybyśmy nawet przyjęli, że Paryżanie zjadają lepsze gatunki ryżu, Warszawie zostawiając pozostałe gatunki i tak różnica cen jest widocznie wywołana sztucznie. W Pradze, Wiedniu, Rzymie i Londynie ceny ryżu wynoszą od 13,0 cent. amer. do 13,9, w Berlinie — 15,8.

Ceny detaliczne innych środków żywności w ważniejszych stolicach Europy przedstawiają się następująco (w centach amerykańskich za 1 kg.): Warszawa — chleb żytni — 67 mąka pszenna — 104 ziemniaki — 19 masło — 84,0, mięso wołowe — 33,1, słonina — 38,2, herbata — 323,6.

Berlin: chleb żytni — 10,7 mąka pszenna — 134, ziemniaki — 2,9, masło — 91,9, mięso wołowe — 52,5, słonina — 64,5.

Wiedeń: chleb żytni — 9,9, mąka pszenna — 9,9, ziemniaki — 2,8, masło — 90,3, mięso wołowe — 45,2, słonina — 48,0, herbata — 282,2.

Paryż: mąka pszenna — 13,8, masło — 110,1, mięso wołowe — 51,1, słonina — 55,1, herbata — 236,9.

Londyn: mąka pszenna — 11,7, ziemniaki — 5,4, masło — 93,6, mięso wołowe — 55,3, słonina — 57,8, herbata — 143,4 (!)

Rzym: mąka pszenna — 11,1, ziemniaki — 5,7, masło — 92,6, mięso wołowe — 33,1, słonina — 46,3.

Najdroższą stolicą zdaje się być Paryż, najtańszą Warszawa, co ostatecznie łatwo można zrozumieć, ale czemu w drożym Paryżu chleb pszenny kosztuje — 7,9 cent. amer. za 1 kg, w Warszawie zaś mimo tańszej mąki aż — 11,9, jest to już tajemnicą, nie tylko może piekarzy paryskich, ile warszawskich.

W porównaniu do 1927 r. ceny artykułów żywności w pierwszym kwartale r. b. na ogół spadły we wszystkich państwach Europy o kilka lub nawet kilkanaście punktów, co niewątpliwie stoi w ścisłym związku ze stałym podnoszeniem się produkcji rolnej Europy. Najbardziej spadły ceny ziemniaków, skutkiem dobrego urodzaju i znacznych zapasów producentów, najmniej towary ko-

lonjalne. Jak ceny produktów rzeźnych w Polsce zależne są od rynku angielskiego, może służyć fakt, że w Londynie mięso wołowe spadło o 5,5, a słonina o — 188 punktów

równocześnie zaś w Warszawie mięso wołowe spadło o — 5,7, słonina o 13 punktów.

— o o o —

## O racjonalną politykę opałową.

NISZCZENIE DRZEWA W POLSCE.

Ministerstwo Komunikacji wykonało tablicę graficzną o zużyciu węgla kamiennego i drewna opałowego wewnątrz państwa polskiego w roku 1926. Według tablicy tej ludność państwa polskiego zużyła w roku 1926 — 17,358.000 ton węgla, oraz 5,954.000 ton drewna; czyli licząc na głowę ludności 730 kg. węgla i 219 kg. drewna. Z tablicy powyższej okazuje się zarazem, że 93 procent ogólnego spożycia węgla w Polsce przypada na 8 województw zachodnich i centralnych, t. zn. połowę wszystkich województw w Polsce, gdy natomiast na 8 województw wschodnich przypada zaledwie 7 procent ogólnego zużycia. A i z tej niewielkiej ilości przypada niemal 40 procent na 5 większych miast a tylko 60 procent, czyli około 4 procent ogólnego spożycia na resztę obszaru tych województw. Im dalej na wschód, tem gorzej sprawa się przedstawia, gdyż w 5 wschodnich województwach kresowych, t. j. wileńskim, nowogródzkim, wołyńskim i tarnopolskim, łączne zużycie węgla wynosi zaledwie 212.000 ton, a więc tylko 1,2 proc. ogólnego spożycia. Dla lepszego scharakteryzowania tego minimalnego spożycia wystarczy wskazać fakt, że Lwów, a więc miasto mające zaledwie około 240,000 ludności i posiadające bardzo mały przemysł, spożywa samo 200,000 ton węgla, a więc niemal tyle, ile owych 5 województw razem.

Z drugiej strony, jednak tych samych

5 województw kresowych spożywa 2,057.000 ton drewna, a 8 województw wschodnich, które razem konsumują zaledwie 7 procent ogólnego zużycia węgla, konsumując równocześnie 3,912,000 ton drewna; a więc przeszło dwie trzecie ogólnego spożycia drewna w Polsce.

Ten stan rzeczy jest prawdziwą anomalją naszego życia gospodarczego. Blisko 6,000.000 ton drewna, spożytego w Polsce prawie wyłącznie na cele opałowe, odpowiada mniej więcej 2 milionom ton węgla, o które moglibyśmy powiększyć nasz zbyt węgla w kraju, gdyby dla celów tych używany był wyłącznie tylko węgiel, a nie drewno. Tak więc, nie mając gdzie pozbyć się naszego węgla ze względu na niewątpliwą jego hyperprodukcję w Europie i gwałtowną konkurencję wszystkich producentów na rynkach eksportowych spożywamy równocześnie w kraju, blisko 6,000.000 ton drewna, którego znaczna część bez porównania łatwiej moglibyśmy wywieźć zagranicę.

Jakoby to stanowiło poważną pozycję w naszym bilansie handlowym, zrozumiemy najlepiej, stwierdzając, że cały wywóz materiałów i wyrobów drzewnych, a więc zarówno w stanie surowym, jak i obrabianym wynosił w r. 1926 — 4,970.017 ton, wartości 206,811,000 fr. zł. natomiast w r. 1927 — 6,246.439 ton, wartości 368,412,000 fr. zł.

## Na rynku towarowym.

CENY ORIENTACYJNE TOWARÓW KOLONIALNYCH.

Spodziewany większy zbyt na rynku towarów kolonialnych w okresie przedświątecznym, zawiódł zupełnie. Na składach pozostały znaczne zapasy towarów zwłaszcza, że importerzy bezpośrednio przed wejściem w życie zwaloryzowanych stawek celnych starali się sprowadzić z zagranicy jaknajwiększą ilość artykułów, od których cło zostało w wydatniejszym stopniu podniesione. Zastój w handlu kolonialnym spowodowany jest częściowo podniesieniem cen częściowo zaś zmienionymi warunkami płatności podczas gdy bowiem przed świętami importerzy udzielili hurtownikom i półhurtownikom kredytu wekslowego ponad dwa miesiące wskutek pojawienia się na rynku dość znacznej ilości protestów, dają kredyt maksimum 30 dniowy i to tylko solidniejszym odbiorcom.

Korzenie, z wyjątkiem pieprzu, podrożały wskutek waloryzacji cel o 30 do 50 proc. cena pieprzu podniosła się o 15 proc. jednakże liczą się z dalszą zwyżką tego artykułu, wobec „haussy” na rynkach zagrani-

cznych, wywołanej silnym zmniejszeniem się zapasów. Ceny ryżu utrzymują się na poziomie niezmiennym. Przewidywany jest wielki import ryżu w związku z podrożeniem mąki i wszelkiego rodzaju kasz. Ceny tłuszczów jadalnych wykazują na ogół niewielkie różnice. W ciągu kwietnia podrożał jedynie smalec amerykański o 10 groszy. Zapasy sardynek i konserw rybnych są dostateczne, wobec czego ceny zmian nie ujawniają. Notują w Warszawie za 1 kg. w złotych franco skład odbiorcy, na prowincji zaś franco fracht Warszawa w hurcie: pieprz czarny Lampung — 10,60, biały Muntok — 14,00, wanilja Bourbon niekrystalizowana — 86, Tahiti krystalizowana — 86, muszkatowa galka — 33, muszkatowy kwiat — 44, ziele angielskie — 7,75, liście bobkowe w belach — 4,75, goździki — 7,00, imbir japoński — 6,30, badian — 7,00, cynamon Cassia Lignea — 5,40, Cassia Vera — 6,00, ryż Patna I 1,30, Patna II — 0,95 — 1,03 — 1,10, Burma II prima — 84, kakao w rozszku de Jonga — 5,60



# ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Zawiedziona miłość starca.

Za flirt z młodą dziewczyną zapłacił 20 tysięcy franków.

Od 13-tu lat Rene Crispin był wdowcem i nie krył się z tym weale, że ciążył mu to bardzo. Miał lat 73 i oplakując żalostnie nieboszatkę, oplakiwał jednocześnie swój los, który u schyłku życia pozbawił go jedynej radości.

— A czemuż się nie ożenił? — rzucił podstępnie jego sąsiad. Świetna się nadarza okazja. Przyjechała śliczna, młoda osóbką, dziecko prawie lat 20, siostra mej żony, nazywa się Julja. Przecież ja pan widział nie tak dawno, w czasie jednego z przedstawień w miasteczku, gdzie grała pierwszą amantkę. Jestem przekonany, że zgodzi się bez wahania odegrać tę samą rolę w stosunku do pana.

Nie upłynęło kilka dni, i nastąpiły już zaręczyny. Julja widać nie namyślała się długo, a sturemu adonisowi również widać śpieszono było. To też jednego z najbliższych dni jarmarcznych wybrali się „narzeczeni“ do sąsiedniego miasta Poitiers.

Najprzód złożono wizytę u jubilera, gdzie zarumieniona ze wzruszenia narzeczoną otrzymała pierścionek wartości 500 franków, następnie udano się do jednego z wielkich magazynów, gdzie rozkochany starzec, uważany dotąd za największego sknerę wioski, bez wahania wydał nowe 500 franków na fatalaszki dla pięknej Julji.

Dokąd jeszcze udali się narzeczeni, kroczą milczą, piękna Julja pożegnała się już po północy ze swym adoratorem, unosząc za swoją bluzeczką 20 nowiusienkich biletów po 1000 franków, zadatek na posag — tak twierdzi Rene Crispin — honorarjum za spędzony przyjemnie czas — oświadcza urocza, ale nie pozbawiona zmysłu praktycznego Julja.

Sprawa stanęła na ostrzu noża gdyż płocho Julja więcej się u starego Crispina nie pokazała. Zawiedziony w swej radości

starzec zwrócił się do policji oskarżając Julję o oszustwo.

Julję zaarrestowano w Paryżu, dokąd już zdążyła przyjechać. Przy pierwszym raz badaniu oświadczyła sędziemu śledczemu:

— Nic nie jestem winna temu staremu warjadowi. Dwadzieścia tysięcy franków za spędzenie wieczoru z takim wstretnym starcem, to doprawdy, panie sędzio, nie jest zbyt wygórowane honorarjum. Zresztą tego same

go zdania jest i mój adwokat Robert Loewel, który uważa, że w tej dziedzinie nie ma ani taksy, ani taryfy obowiązującej.

Francuskie dzienniki z wielkim zainteresowaniem czekają na proces, który się niewątpliwie odbędzie. Sprytną Julję zwolniono z aresztu za kaucją 20,000 franków.

Ze starego sknera Renego Crispina śmieje się tymczasem do rozpuku cała jego wielka rodzina.

## „Djabeł w trumnie!”

DZIKA ZBRODNIA CIEMNOTY.

Władze charbińskie, jak donoszą tamtejsze dzienniki, uwięziły 180 mieszkańców jednej z wiosek pod zarzutem barbarzyńskiej zbrodni.

Umarł stary Yi Pangtse, ojciec dorosłych synów i szanowany we wsi rolnik.

Pangtse nie chorował, położył się wieczorem do łóżka, a rano znaleziono go nieżywym. Niewątpliwie więc — orzekli zabobonni włościanie — „udusił go we śnie zły duch“.

Ciało złożono do trumny i uroczystie ustawiono ją pod białym baldachimem.

Wynajęci pogrzebnicy, odziani w białe, żałobne szaty czuwali u trumny. Nagle usłyszeli niezwykle jakieś szmery w trumnie.

Obłeciał ich straszliwy lęk.

Widocznie „djabeł“ wyprawiał harce. Po chwili odezwały się łomoty w trumnie; a strażnicy puścili się pędem do wsi, krzycząc:

— Djabeł szarpie ciało zmarłego.

Zbiegli się wieśniacy, uzbrojeni w kije i postanowili rozprawić się ze „złym duchem“. Otwarto wieko trumny, a nieboszczyk, obudzony z letargu, uniósł głowę. Na głowę starca posypały się cioty, własny syn rozplatał mu głowę.

Zmasakrowane ciało złożono z powrotem do trumny, zabito wieko mocnymi gwoździami i odbył się uroczysty pogrzeb.

Dla „przeblągania złego ducha“ zarznięto na grobie koguta i głowę jego zakopano wraz z trumną.

## Ręka, której niema

NIE PRZESTAJE ODDZIAŁYWAĆ NA IMAGINACJĘ OPEROWANEGO,

Doktor Lobligeois, pracując w dziale rentgenologicznym w zakładzie leczniczym, tak niebezpiecznie uszkodził sobie promieniami

mi X prawą rękę, iż powstała konieczność jej amputacji.

Przez długi czas — pisał doktor L. — zdawało mi się, iż posiadam w dalszym ciągu uciętą rękę i mam wrażenie, iż ręka dalej znajduje się w rękawie marynarki i że palce jej są założone pomiędzy guzikami kamizelki.

Tak je bowiem trzymałem od czasu, kiedy poczęły mi w niej dolegać bóle.

Może on zawsze dokładnie określić to miejsce w próżni, gdzie winienby był się znajdować amputowany mu łokieć lub palce i często mimowoli podnosi on to nieistniejące prawe ramie, aby odciętą ręką pomóc drugiej przy jakimś rękoźynie, wymagającym pracy obu rąk razem.

Zdaje mu się nadto zupełnie wyraźnie iż zamyka on lub otwiera dłoń, doznaje w nieobecnej ręce najrozmaitszych uczuć jak kłucie, swędzenie, palenie i t. p.

Dr Lobligeois zjawisko to uzasadnia twierdzeniem, iż ośrodki nerwowe, w których łączyły się nerwy uciętej ręki, znajdują się jeszcze w pozostałej po amputacji części i one to wywołują w mózgu te same uczucia, którym dawniej podporządkowywała się cwa obecnie nieegzystująca część ciała.

## Poeta - złodziej.

KRADEŁ, BY ZNALEZĆ TEMAT DO POWIEŚCI.

Kai Brusen, znany duński poeta i powieściopisarz, kierownik wielu wydawnictw powieściowych oraz współpracownik kilku dzienników, osadzony został w więzieniu, jako obwiniony o cały szereg przestępstw jak oszustwa, pospolite kradzieże i namowę do kradzieży.

Cała opinia Kopenhagi poruszona jest tą niezwykłą aferą ze względu na osobę młodego i znanego poety oraz na „romantyczne“ jej tło.

Brusen rozkochał w sobie p. Elzę Jensen, córkę bogatego kupca i korzystając z jej braku doświadczenia, począł nietylko wyłudzać od niej pieniądze, ale namawiał ją do okradania magazynów ojca a towary uzyskane tą drogą, sprzedawał lub zastawiał po lombardach.

Brusen został zaarrestowany i pisma duńskie podają cyniczne jego odpowiedzi, udzielane sędziemu Jacobäusowi podczas pierwszego przesłuchania.

Na pytanie więc sędziego, czy przyznał się do winy, poeta złodziej odparł, że poety nie można mierzyć taką samą miarą jak przeciętnego filistra.

— Przecież pan wie, że kraść nie wolno — zauważył sędzia.

— Kraść! — woła oskarżony. — A czy pan wie, że jestem poetą? Czy pan zna ową cechę mojej twórczości? Nie kradłem. Chodziło mi tylko o nowe wrażenia, o zdobycie tematu do projektowanego romansu.

— A pieniądze, które pan rozrzucił po nocnych kabaretach?

— Panie sędzio, jeżeli pan będzie przemawiał do mnie w tym burżuazyjnym tonie to nie porozumiemy się ze sobą.

Sędzia był widocznie tego samego zdania i dlatego kazał zapakować p. Brusena do przewencyjnego więzienia, w którym posiedzi kilka miesięcy w oczekiwaniu na rozprawę.

# KINEMATOGRAF I ŻYCIE.

## Droga do sławy.

Po wyboistej drodze do tytułu gwiazdy filmowej.

Droga, wiodąca ku sławie, jest pełna kłód, kamieni i kolców. Pną się ku sławie i bogactwu wszyscy ludzie, bo i któż nie chciał by być bogatym i sławnym. Świat filmu jest najponętniejszą krainą marzeń, tam wabi błę dny ogień złud i miraży.

Umieszczamy poniżej kilka fragmentów z życia wielkich dziś i sławnych artystek i artystów filmowych, na dowód, że nie wszystko złoto, co się świeci i że wystarczy mieć trochę szczęścia, aby osiągnąć szczęście.

### ASTA NIELSEN.

Asta Nielsen jest córką biednej praczki. Po przeżyciu bardzo gorzkiej młodości została szczęśliwym trafem zaangażowana do Teatru Nowego w Kopenhadze, gdzie grywała rolę bynajmniej nie pierwszorzędne. Nieoczekiwany sukces operetki „Księżniczka dolarów” był pierwszym krokiem Asty Nielsen w dziedzinę sławy. Artystka zapoznała się w tym czasie z reżyserem teatralnym Urbanem Gadem. Postanowiono opracować wspólnie prawdziwy dramat filmowy. Wielkie powodzenie tego dramatu, który był prosto rewelacją w ówczesnym, aż nawnym w swej skromności, świecie filmowym — zachęcił parę artystyczną do dalszej na tym polu pracy. We wszystkich „kintopach” żądano burzliwie filmów z „długą czarną zapląką” (takie było przewisko Asty Nielsen). Po triumfach w Danji Asta Nielsen przeniosła się wraz z swoim reżyserem do Berlina, gdzie wkrótce sława jej nabrała dużego rozgłosu, promieniającego ze stolicy Niemiec na cały świat. W Berlinie osiedlił się również mąż Asty, Rosjanin Chmara, który w swoim czasie cieszył się wcale niepoślednią renomą jako aktor filmowy.

### POLA NEGRI.

O karierze filmowej Poli Negry wiadomo już wszystkim wyczerpująco. Nie wszyscy, jednak może wiedzą, jak ta przed wielu laty młoda, kruczowłosa Polka wysiadła na dworcu śląskim w Berlinie i prosto z dworca pobiegła do biura pewnej wytwórni filmowej. Tam zziębnięta opowiedziała szybko, że nazywa się Apolonja Chałupiec, jest tancerką z Warszawy i że kreowała nawet role w teatrze. Sprytni Niemcy, przeczuwając w ruchliwej jak żywe srebro ładnej Polce wielki talent, zrobili kilka zdjęć próbnych, które zdecydowały o przyszłej sławie Poli. Wkrótce na ekranach świata pojawiły się wielkie „szlagiery” Madame Dubarry, Sumurum i t. d. Dziś zażywa Pola Negri bogactwo sławy do syta.

### FERN ANDRA.

Tę samą drogą z dworca śląskiego od była piękna tancerka z Łotwy Lya Gerdowicz. Na ulicy w Berlinie spotkał ją reżyser filmowy Fryderyk Celnik. Ona przyszła, on zobaczył i Lya zwyciężyła. Celnik tak był zachwycony rozkoszną tancerką, że zaangażował ją tylko jako Eye Mare do filmu, ale na dożywanie jako swoją żonę.

### FERN ANDRA.

Kilka lat przed wojną pojawiła się w Berlinie młoda, amerykańska, tancerka, naz-

wiskiem Fern Andra, która miała poza sobą już szmat burzliwej przeszłości. W barach, kabaretach a nawet spelunkach miast portowych Ameryki, Francji i Niemiec znała „amerykańską kocinę” doskonale. Dramat filmowy z życia cyrkowców przysporzył jej dużo sławy i wyniósł Fern Andrę szybko na szczyble kariery. Dzisiaj żyje Fern Andra w Berlinie u boku swego męża, boksera Frenzla LEE PARRY.

Przed sześciu laty siedziała pewna dziewczyna z Monachjum w towarzystwie swego znajomego w łóży kina w Berlinie. Na ekranie przesuwiał się właśnie po raz pierwszy film reżyserowany przez Ryszarda Eichberga „To co ta gwiazda tam robi na filmie, ja też potrafię” — oświadczyła Tilda Benz (tak bowiem nazywała się owa monachijka) swemu towarzyszkowi. „Proszę bardzo” — odezwał się jakiś obcy głos — „ja właśnie Panią potrzebuję. Nazywam się Eichberg”. Tak zaczęła się karjera milej dziewczyny z Bawarii, którą ochrzczono imieniem Lee Parry.

### EMIL JANINGS.

W gimnazjum gorlickim, „odsiadywał” już drugi rok w kwarcie (trzecia klasa) 15-letni chłopiec. Nauka szła mu jakoś oporem, nie namyślając się przeto wiele puścił się w świat jako młody żeglarz. Wnet przeczucił się na deski sceniczne. Gdzieś w jakimś kątku świata ujrzał młodego aktora powieściopisarz niemiecki Feliks Hollönder i zabrał go ze sobą do Berlina. Zupelnie nieznaną, aż tysta odniośł wspaniały triumf, który uświetlał mu drogę do sławy, przechodzącą jego najśmielsze marzenia. Artystą tym był Emil Janings, dzisiejszy potentat ekranu.

Konrad Veidt, Paul Leni, F. W. Murnau, były redaktor Ewald Andre Dupont, ujrzeni gwiazdę swego szczęścia w Berlinie.

Rzecz zaumienna, że właśnie stolica Niemiec była taką fabryką gwiazd filmowych. I w tej więc dziedzinie Niemcy odznaczali się wielką „wynalazczością”.

## Polów typów.

JAK SĘ WYBIERA TYPY DO SCENARJUSZY FILMOWYCH.

Jednym z najtrudniejszych zadań, wymagających starannej i intensywnej pracy reżysera, jest dobór odpowiednich typów do zamierzonego filmu. Jako klasyczny przykład takiego wysiłku realizatora służyć mogą dwumiesięczne poszukiwania Righellego, związane z jego wielkim filmem współczesnym p. t. „Tułaczka Księżnej [Trubeckiej]”, „Moi książęta i hrabiowie muszą być książętami i hrabiami, a nie lokajami, przebranymi we fraki” — powiedział Righelli i zaczął szukać autentycznych przedstawicieli rosyjskiej „blekitnej krwi”. Przedewszystkiem udał się do Paryża, owego centrum emigracji rosyjskiej.

Tużaj, dzięki stosunkom wytwórni, zdołał być prawem wstępu na oficjalne bale prezydenta i arystokratyczne wieczory w Saint

Germain. Polów się udał. Najprzedniejsze nazwiska rodowe arystokracji rosyjskiej imiona członków byłego domu panującego znalazły się w rejestrze Righellego. Kontrakty zostały podpisane, reżyser zacierał ręce.

Pozostawała jeszcze druga, niemniej ciężka połowa zadania — wyszukanie i dobranie „Nędzy” emigranckiej. Tym razem skierował Righellie swoje kroki na Montmartre, w dzielnicę Quartier Latin, do ubogich mansard studenckich, do tanich jadłodajni. „Nędza” Righellego, zwerbowana w spelunkach Paryża, obfitowała w niemię arystokratyczne nazwiska, niż te, które spotkał w bogatych salonach. Tym razem byli to magnaci w lachmanach, strzępy ludzkie, jednostki, wyrzucone poza nawias społeczny.

## Pierwsze kroki gwiazd.

KIEDY ARTYSTKI FILMOWE ROZPOCZYNAJĄ KARIERĘ?

Trudno prosto uwierzyć, jak wczesnie niektóre gwiazdy filmowe rozpoczynają karierę. Tak np. Liljana Gish filmowała już, mając zaledwie 15 lat, Lon Chaney zaczął jeszcze młodziej bo w wieku lat 12. Siostry Alice i Marceline Dav zaczęły karierę w wieku 16 i 15. Również jako piętnastoletnia paniątka dostała pierwszą poważniejszą rolę Loretta Young.

Najwcześniej ze wszystkich zaczął swoją karierę filmową John Gilbert: został on sfilmowany już jako malec jednoroczny w ro-

li bobusia. Widać w każdym razie z tych danych, że w Hollywood jest już całe pokolenie, które niemal od dzieciństwa zrosło się z filmem i pracownią.



# KRONIKA

## KALENDARZYK

Niedziela, 6 maja — Jana Ap.

### TEATRY

Teatr Miejski — pop. Święto kwitnienia wiśni wieczorem, „Kredowe Koło“.

Teatr Kameralny: — „Powrót do grzechu“

Teatr Popul.: — Kazimierz Wielki i Esterka

Gong — „Nareszcie wiosna“.

### WIDOWISKA.

Casino: — „Huragan“

Splendid: — „Skandal w Petersburgu“.

Grand-Kino — Ubóstwiana.

Odeon: — „Szezapa na carskim balu“.

Czary: „Kiedy mężczyzna milczeć musi“

Corso: „Szezapa na carskim balu“.

Dom Ludowy: „Synowie słońca“.

Miejski Kin. Oświatowy — Czarny orzeł

## Wiadomości bieżące.

### Przesunięcia w 28 p.p.

Jak się dowiadujemy, na mocy rozkazu Ministra Spraw Wojskowych opuścili Łódź trzej oficerowie 28-go pułku piechoty, którzy pełnili w nim służbę niemal że od pierwszej chwili jego powstania. Są to: major Stef. Fabiszewski, mjr. Przemysław Nacznickoff, kpt. Wacław Koberda. Mjr. Fabiszewski przeniesiony został do 62 plk piechoty, major Nacznickoff do Kowla, zaś kapitan Koberda do 35 pułku piechoty w Brześciu Litewskim. (p)

### Kongres niemieckiej Partii Pracy

W dniu wczorajszym w sali Rady Miejskiej rozpoczął swe dwudniowe obrady krajowy kongres niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy. Po odśpiewaniu przez chóreci pieśni powitalnych dłuższe przemówienie wygłosił poseł Kronig, poczem nastąpiły powitanie delegatów, wybór poszczególnych komisji i sprawozdanie.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg obrad kongresu i zamknięcie. (bip)

### Podatek przemysłowy.

Ostateczny termin do wnoszenia podań o zastosowanie 1 proc. stawki podatku przemysłowego za rok 1927 dla przedsiębiorstw hurtowych, nie prowadzących ksiąg, upływa z dniem 15 b. m.

Przedsiębiorstwa hurtowej sprzedaży, nie prowadzące ksiąg handlowych, winny opłacić zaliczki kwartalne na r. 1928 w ustawowej wysokości 2 proc. stawki w stosunku do całej sumy ustalonego za r. 1927 o. brotu. (bip)

### „Kąpiel, jako czy n.k zdrowotny i jej znaczenie niegdyś i dziś“

Jutro, tj. w poniedziałek, dnia 7 maja br. w sali odczytowej Miejskiego Kinematografu Oświatowego przy Wodnym Rynku dr. W. Miklaszewski wygłosi odczyt na temat: „Kąpiel jako czynnik zdrowotny i jej znaczenie niegdyś i dziś“. Początek odczytu punktualnie o godz. 7-ej wieczór

## Transporty rezerw zbożowych napływają do Łodzi.

NOTOWANA JEST ZNIŻKA CEN ZBOŻA I MAKI.

W ostatnich dniach napływają masowo do Łodzi transporty mąki z rządowych rezerw zbożowych. Akcja przydziału mąki tej powierzona została Magistratowi, który w pierwszym rzędzie zaopatruje w nią spółdzielnie spożywców. Spółdzielnie te wypiekają chleb w cenie 70 gr. za klg. i sprzedają go w swych sklepach.

Jak informuje nas iawnik wydziału gospodarczego p. Adamski zaanizowane są dla Łodzi większe transporty mąki, która

rozdzielona zostanie między piekarzy prywatnych z tem zastrzeżeniem, że będą oni wypiekali chleb po 70 gr. za kilo. Wogóle w czasie najbliższym nie jest przewidywana wyżka cen mąki. Giełda zbożowa notuje nawet znaczną zniżkę, która dochodzi do 73,5. Wpłynęło na to w pierwszym rzędzie otwarcie granic dla importu zboża i mąki z granicznej która w ostatnich dniach obficie napływa do kraju. (p)

## Pertraktacje w sprawie pożyczki zagranicznej dla Łodzi

ZOSTAJĄ WZNOWIONE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU.

Jak informuje nas wiceprezydent miasta dr. Weisberg już w pierwszych nadchodzących tygodniach wznowione zostaną pertraktacje z grupą finansistów zagranicznych w sprawie pożyczki dla samorządu łódzkiego, w kwocie 6 milionów dolarów. Prawdopodobnie pierwsza konferencja odbędzie się w Warszawie, dalsze zaś pertraktacje finalizy-

cyjne odbywać się będą na gruncie łódzkim. W tym celu zjadą do Łodzi upoważnieni przedstawiciele finansistów zagranicznych. Po uzgodnieniu definitywnym warunków za- ciągnięcia pożyczki, umowa przedłożona zostanie do zaakceptowania Ministrowi Skarbu, prczem nastąpi jej podpisanie. (p)

## Walka o poprawę rasy.

PORADNIA EUGENICZNA O TWORZONA ZOSTANIE W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie zostanie założona w Łodzi pod Egidą Wydziału Zdrowotności Publicznej pierwsza poradnia eugeniczna, która mieścić się będzie w lokalu sekcji do walki z rakiem przy ul. Gdańskiej 83.

Zadaniem poradni będzie sprawa higieny rasy tj. dbania o jaknajintensywniejsze rozmnażanie się najczystszych fizycz-

nie i umysłowo jednostek w każdej grupie społecznej, by w ten sposób podnieść poziom społeczeństwa na możliwie najwyższy stopień.

W związku z utworzeniem poradni powstał również projekt utworzenia w Łodzi filji Warszawskiego Towarzystwa Eugenicznego. (p)

## „Człowiek zdrowy i chory“

PROJEKT WYSTAWY HYGIENICZNEJ ZAMIERZANEJ PRZEZ TOW. im. St. STASZICA.

Towarzystwo Przyrodnicze im. St. Staszica widząc w organizowaniu wystaw przyrodniczych jeden z najskuteczniejszych środków popularyzowania nauk przyrodniczych zamierza urządzić z końcem maja br. wystawę p. t. „Człowiek zdrowy i chory“. Ze względu na doniosłe znaczenie kulturalne i pedagogiczne każdej Wystawy a tembardziej wystawy, której tematem jest organizm człowieka, nie wątpimy, że akcja ta znajdzie poparcie odnośnych władz, instytucji i każdej jednostki zainteresowanej przedmiotem.

Tylko przy pomocy całego społeczeństwa, a szczególnie lekarzy, dentystów, instytucyj, zarządów szpitali, sanatorjów, zdrojo-

wisk właścicieli aptek; składów aptecznych, firm i wytwórni artykułów mający jakikolwiek związek z anatomją, patologją człowieka, higieną, gimnastyką i sportem można będzie otworzyć Wystawę godną półmilionowego miasta.

Nie mając możności bezpośredniego dotarcia do wszystkich posiadaczy eksponatów Towarzystwo Przyrodnicze za pośrednictwem prasy zwraca się do wszystkich zainteresowanych o zgłaszanie swego udziału w Wystawie i podanie spisu eksponatów do dnia 15 maja br. pod adresem Towarzystwo Przyrodnicze im. St. Staszica, Łódź Nowo-Targowa 24.

## 0 3,19 proc.

W KWIETNIU WZROSŁA DROŻYZNA W ŁODZI.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem dr. Skalskiego posiedzenie komisji lokalnej do badania zmiany kosztów utrzymania. Na posiedzeniu tem ustalono, że drożyzna w Łodzi wzrosła w miesiącu kwietniu o 3,19 procent w stosunku do mie-

siąca marca. Wzrost kosztów utrzymania spowodowany został w pierwszym rzędzie podwyższeniem ceny biletów tramwajowych, oraz wyżką cen takich artykułów żywnościowych, jak chleb, mąka, kasza, mięso oraz wędliny. (p)

**Kronika policyjna.**

**Zamach samobójczy żony oficera**

W dniu wczorajszym w biurze przy ul. Aleja Kościuszki 9, popełniła zamach samobójczy 22-letnia Janina Jakubowska, żona oficera W. P. zamieszkała przy ul. Sienkiewicza 3.5. Desperatka napila się większej dozy kwasu solnego. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. (p)

**Ze związków i stowarzyszeń.**

**ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.**

Czerwony Krzyż przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 min. 30 w sali Polskiej Y.M.C.A., Piotrkowska 89, p. dr. Edward Ziegler wygłosi odczyt n. t. „ChOROBY zakaźne u dzieci”.

Wejście bezpłatne.

**IMPREZA, KTÓRA SIĘ UDALA.**

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza po daje niniejszem do łaskawej wiadomości, że czysty zysk z Maskarady na rzecz Kasy Inwalidów Ł.S.O.O. odbytej w dniu 1 lu tego r. b. wynosi zł. 18,021.47.

**Teatr i sztuka.**

**TEATR MIEJSKI.**

**JUBILEUSZ „KREDOWEGO KOŁA”.**

Teatr Miejski obchodzi dziś sympatyczne święto domowe: jubileusz 50-tego przedstawienia „Kredowego Koła” rzecz w historii sceny łódzkiej prawie nienotowana.

Początek dzisiejszego przedstawienia o godz. 8, m. 30. Ceny popularne (od 50 gr. do 6 zł.) „Święto kwitnienia wiśni” dane będzie dziś popołudniu po raz ostatni przed zejściem z repertuaru po cenach popularnych.

**OSTATNIE WYSTĘPY J. WĘGRZYNA.**

Wspaniały dramat Zorilli „Don Juan Tenorio” w znakomitej interpretacji Józefa Węgrzyzna ukaże się jeszcze trzykrotnie: we wtorek, środę i czwartek.

**TEATR KAMERALNY.**

Daje dziś popołudniu po raz ostatni kapitalną komedjo-satyre Verneuil'a „Mecenas Bolbec i jego mąż” z Ir. Grywińską, Relewicz-Ziemińską, Kędzierską, Krotkem, Ziemińskim, Zniczem. Ostatnie przedstawienia „Powrotu do grzechu”. Świetna komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu” w wybornym wykonaniu Michała Znicza w popisowej roli fotografa-pechowca oraz pp.: Grywińskiej, Dąbrowskiej, Kędzierskiej, Janowskiego i Gurynowicza grana będzie tylko do piątku wieczorem włącznie.

**TEATR SCHEIBLERA i GROHMANA**

Dziś w niedzielę dnia 6 maja o godz. 3 po południu Artyści Teatru Miejskiego odegrają w sali „Ogniska” Przędzalniana 68 „Zemstę” znakomitą komedję Aleksandra de Fredry w 4-ach aktach (5 obr.).

**TEATR POPULARNY**

Dziś o godz. 4.20 i 8.20 wiecz. dwa

**Sprawa konwersji pożyczki wewnętrznej**

ZACIĄGNIĘTEJ PRZEZ MIASTO ZA CZASÓW OKUPACJI.

W dniu wczorajszym odbyła się w Magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Wielińskiego przy udziale radcy prawnego Magistratu radw. Tujakowskiego i naczelnika wydziału finansowego pana Chwałbińskiego konferencja w sprawie konwersji pożyczki wewnętrznej zaciągniętej przez miasto w okresie okupacji niemieckiej i ustalenia planu tej konwersji.

Jak wiadomo Magistrat w swoim czasie przedstawił Ministerstwu Skarbu plan konwersji tej pożyczki i wówczas Ministerstwo Skarbu zamianowało do sprawy tej komisarza rządowego. W trakcie rozpatrywania

podstawowego planu nasunęły się trudności w ustaleniu dat wpłaconych sum jak również trudności wynikające z przepisów ustawowych o waloryzacji. Te trudności spowodowały konieczność bliższego zbadania czasu sokresu wpłat i ujednostajnienia systemu waloryzacyjnego, co właśnie jest celem nowo opracowanego planu konwersji, który w dniach najbliższych zostanie przesłany Ministerstwu Skarbu do wżyczkowania przez komisarza rządowego. Dalsza akcja w sprawie konwersji pożyczki będzie już zależna od komisarza rządowego i Ministra Skarbu. (p)

**Pobór rocznika 1907.**

Jutro w poniedziałek winni stawić się na komisję poborową Nr. 1 (Pomorska 18) poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie III komisarijatu policji o nazwiskach na litery A, B. Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie I komisarijatu policji o nazwiskach na litery N, M, O.

Na komisję poborową Nr. 3 (Zakątek 32) winni stawić się mężczyźni rocznika 1906 odroczeni z art. 35B. (czasowo niezdolni), zamieszkali w obrębie III komisarijatu policji o nazwiskach na litery M, N, O, P, R, S, do Sw. Z powiatu łódzkiego winni stawić się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 187 poborowi rocznika 1907 z gminy Nowosolna. (bip)

**Ludzie bez pracy.**

W ŁODZI JEST 18,580 ZAREJESTROWANYCH BEZROBOTNYCH.

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi: m. Łódź, powiaty (łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński) w dniu 5-V, 1928 r. było zarejestrowanych 25141 w tem w samej Łodzi 18,580, w Pabjanicach 1421, w Zgierzu 2056 w Zduńskiej-Woli 532, w Tomaszowie Maz 2,167, w Konstancynie 221s w Aleksandrowie 60, w Rudzie-Pabjanickiej 102. Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 13,49 w tem 8,359 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 5,190 bezrobotnych zasiłki doraźne ze Skar-

bu Państwa. W samej Łodzi pobierało zasiłki 10768 bezrobotnych z czego 724z z Funduszu Bezrobocia i 3,525 ze Skarbu Państwa. Pracowników Umysłowych brało zasiłki 1,242 w tem ustawowych 150 i doraźnych 1,092.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 214 bezrobotnych, otrzymało pracę 543, wysłano do pracy 132. Urząd rozporządza 63 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

**Święto pułkowe 10 pułku Kan. Artyl. Polowej.**

ZAWODY KONNE i ARTYLERYJSKIE.

10 pułk kaniowski art. pol. święci w tym roku 9-tą rocznicę bytowania pułku w odrodzonej Ojczyźnie.

Dziś w niedzielę dnia szóstego bm. o godz. 2-ej po południu organizuje pułk rodzaj popisu publicznego tj. wielkie zawody konne i artyleryjskie na placu gen. Hallera o piękne i cenne nagrody d-cy Korpusu p. gen. Małachowskiego, o nagrodę przechodnią p. Wojewody Jaszczolta plakietę „Orzeł wyzwolony” i nagrodę d-cy Dywizji p. gen. Olszy-

ny-Wilczyńskiego, p. starosty Rzewskiego, p. Prezesa Rady Miejskiej inż. Holcgrebera, oficerów rez. pułku „puhar wędrowny” i oficerów pułku dla podoficerów nagroda przechodnia „koń stepowy”.

Poniedziałek tj. dzień 7-go bm. przeznaczył pułk. na rozrywki żołnierza jak teatr i kinoteatry w tym dniu też odbędzie się uroczystość wręczenia świadectw elewom szkoły podoficerskiej pułku oraz dekoracja żołnierzy odznaką pamiątkową.

przedstawienia historycznego dramatu w 5-ciu aktach St. Kozłowskiego „Kazimierz Wielki i Esterka” w doskonałym wykonaniu całego zespołu artystycznego. Pię-

ne dekoracje W. Makojnika. Kasa czynna od 10 rano do 9 wiecz bez przerwy, ceny miejsc zwykle.

## W sprawie licencji na wykonywanie przemysłu okrężnego.

Urząd Przemysłowy I Instancji stwierdził, że znaczna liczba osób, trudniących się przemysłem okrężnym (szklarze, druciarze, szlifierni, naprawiacze parasoli i tp.) wykonuje swoje zajęcia, nie mając wymaganej ustawy przemysłową licencji.

W związku z powyższym Urząd Przemysłowy I Instancji wyjaśnia, że w myśl art. 45 i 46 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowym wykonywanie drobnych świadczeń natury przemysłowej, jak wprawianie szyb drutowanie naczyń, naprawianie parasoli, ostrzenie noży i tp. wymaga uzyskania licencji (pozwolenia) od władzy przemysłowej I instancji, właściwej dla miejsca zamieszkania. Winni wykroczeń przeciw wymienionemu rozporządzeniu podlegają grzywnie do 1,000 zł. lub karze aresztu do dni 14.

W sprawach, związanych z uzyskaniem licencji, należy zwracać się do Urzędu Przemysłowego I instancji (Plac Wolności Nr. 14 pokój 31). Biuro czynne jest od godz. 8,30 do 12,30 codziennie.

## Otwarcie sezonu w Helenowie.

W sobotę dnia 12 maja o godz. 6 pp. nastąpi otwarcie sezonu w Helenowie. 3 razy tygodniowo (czwartek, sobota i niedziela) odbywać się będą koncerty orkiestry symfonicznej pod dyr. Teodora Rydera. W niedzielę i święta odbywać się będą rano poranki muzyczne a w czwartek koncerty symfoniczne zwiększonej orkiestry. Bezsprzecznie ulubionym przez łodzian park będzie jak poprzednich lat uczęszczany przez publiczność łaknącą świeżego powietrza i dobrej muzyki.

## TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś w niedzielę o godz. 4,20 i 8,20 wiecz. dwa przedstawienia barwnej i melodyjnej operetki „Wesola wdówka” urozmaicona huśtawkami i znakomitą baletem pod kierunkiem prof. St. Zaborskiego. Bilety po cenach normalnych do nabycia na miejscu w kasie teatru.

## TEATR LITERACKO-ART. „GONG”.

Rewja „Nareszcie wiosna” cieszy się niebywałym powodzeniem. Publiczność co wieczór zapelnia teatr po brzegi i entuzjastycznie oklaskuje wszystkich wykonawców, a zwłaszcza doskonałą Halinę Rapacką w jej recytacjach, Jerzego Borońskiego jako niezrównanego Salomona Poczewkę w skrzeczu „Sąd nad Salomonem” Popielewską, Jaśkównę, Runowlecką, Belskiego, Cybulskiego, Kamińskiego, Laskowskiego, Sielańskiego i innych oraz doskonałą parę baletową Wojnarą i Soboltównę.

# Ruch koalicyjny związków prac. umysłowych.

ZJAZD RADY CENTR. ORG. ZW. ZAW. PRAC. UMYSŁOWYCH.

Dnia 29 kwietnia rb. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Centralnej Organizacji Zw. Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie, na którym byli reprezentanci wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej Polskiej. Po wysłuchaniu sprawozdania o całorocznej działalności Komitetu Wykonawczego Centralnej Organizacji, wywiązała się długotrwała dyskusja nad sprawami wynikającymi ze sprawozdań, nad Ustawą Ubezpieczenia Emerytalnego, przy czym uchwalono, aby Komitet wykonawczy jaknajenergiczniej wystąpił do miarodajnych czynników o nowelizację ustawy, wnosząc szereg poprawek.

Łódzcy delegaci główny nacisk kładli na zabezpieczenie funduszów Zakładu Ubezpieczeń od ewentualnej dewaluacji.

Ponadto postanowiono dążyć w kierunku scalenia już istniejących Central pracowników Umysłowych w jedną wielką organizację, mającą na celu skoordynowanie poczynań Central pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych.

Równocześnie w poczet związków, należących do Centralnej Organizacji, przyjęto szereg nowych Związków, jak: związek wojażerów, związek artystów widowiskowych, związek mierniczych — praktykantów i inne.

## O waloryzację dawnych obligacji państwowych

ZABIEGAJĄ ZWIĄZKI WIERZYCIELI.

Związki wierzycielskie opracowały obszerny memoriał do Prezydenta Rzeczypospolitej, premiera i ministra Skarbu w sprawie spłacenia posiadaczom dawnych obligacji państwowych, jak miljonówki i td. szerszego odszkodowania za straty, jakie ponie-

śli oni na skutek dewaluacji tych papierów, wartościowych.

Memoriał przytacza, że około 1 miliona obywateli ulokowało w tych obligacjach całe swe oszczędności, tracąc je bezpowrotnie.

## Przegląd koni.

KONIE, KTÓRE MUSZĄ SIĘ STAWIĆ W DNIU 7 I 8 MAJA.

W poniedziałek, dnia 7 maja rb. na przegląd koni o godz. 8-ej rano (plac przy zbiegu ul. Prezydenta Narutowicza i Tramwajowej) winny być doprowadzone konie z obrębu IV Komisariatu Policji Państwowej, należące do właścicieli lub posiadaczy, o nazwiskach na litery: K i do Kz. L, E, M.

We wtorek, dnia 8 maja rb. na przegląd koni o godz. 8-ej rano na tenże plac winny być doprowadzone konie z obrębu IV Komisariatu Policji, należące do właścicieli lub posiadaczy o nazwiskach na litery: N, O, P, R, S, T, U, W, Z.

## Jak walczyć z otyłością?

NOWY PREPARAT SZWEDZKIEGO PROFESORA, POWODUJĄCY WYPACANIE CZĄSTECZEK TŁUSZCZU.

Nową metodę zmniejszania otyłości wynalazł słynny szwedzki uczonec Vadar Jernberg. Jest to preparat, który dodaje się do kąpieli, a który jednocześnie leczy, skutecznie cały szereg chorób.

Powoduje on w kąpieli wypacanie cząsteczek tłuszczu. Preparat ten, przedstawiający się w formie proszku, rozpuszcza się w niewielkiej ilości zimnej wody, poczem wlewa się do wanny, mieszając lekko bez gwałtownego poruszania. Temperatura kąpieli wynosi 35—37 st. C.

Pacjent wchodzi natychmiast do wanny i temperaturę wody podnosi się stopniowo co 3—5 minut o jeden stopień — dopóki kąpiel nie osiągnie 40—45 st. C.

Po 15—20 minutowej (najwyżej) kąpieli waga pacjenta zmniejsza się o 0,3—0,7 kg. Jednocześnie temperatura ciała wzrasta od 38 st. — 39 st. C., lub czasami więcej, wskutek czego następuje gwałtowne rozpuszczanie się cząsteczek tłuszczu. Ta wysoka temperatura utrzymuje się przez godzinę, lub dłużej.

Z liczby wielu doświadczeń nie zanotowano ani jednego wypadku złego stanu pa-

cyjenta po kąpieli, gdyż roztwór działa równie orzeźwiająco, jak chłodna kąpiel. Dlatego też nadmierny wzrost temperatury ciała nie wywołuje zmęczenia, ani podrażnienia serca, lub nerwów.

Preparat V. Jernberga jest cennym na bytkiem dla medycyny z innych jeszcze względów. Naprzykład choroby, spowodowane przez spirale jak febra, żółta febra, śpiączka i t. p. mogą być skutecznie leczone tym prostym środkiem. Stwierdzono również, że kąpiel ta może zastąpić zastrzyki malarji, w wypadkach syfilisu. Jednakowoż nie wywołuje żadnych absolutnie niebezpiecznych następstw.

Preparat ten był również stosowany z powodzeniem przy leczeniu chorób nerwowych, zaburzeń nerkowych i reumatyzmu, gdyż podczas kąpieli zużyte cząsteczki zostały wydalone przez skórę, odciążając pracę nerek. Wreszcie dodatnie rezultaty otrzymano, stosując kąpiel w wypadkach nadmiernego ciśnienia krwi.

Preparat V. Jernberga został zarejestrowany w szwedzkim Królewskim urzędzie patentowym.

**Za gotówkę i na spłaty od 5 zł. tygodniowo**

**Ubrania Męskie, Palta Damskie i Męskie**

od najskromniejszych do najelegantszych.

—000—

Procentów nie dolicza się,

**Polska Samopomoc Włókiennicza** Łódź, Piotrkowska 79 (w podw.) Piotrkowska 85 (dawniej)

**Cała Łódź**

kupuje w najtańszym źródle patefony, parlofony i instrumenty muzyczne na 6 miesięczne spłaty. Polecamy również części i płyty. Własny warsztat reperacyjny.

**PRZY NASZYM SKŁADZIE OTWORZYLIŚMY DZIAŁ APARATÓW**

**RADJO**

najlepszej konstrukcji największy zasięg przy najłatwiejszym odbiorze. Części i ładowanie akumulatorów na miejscu. Pogotowie radiowe. Najdogodniejsze warunki kupna.

**Koks górnośląski**

marki „Gotthard” pierwszorzędnej jakości dla kuźni, motorów spalinowych i centralnego ogrzewania

poleca „**ELIBOR**”

Sp. Akc. Handl. Przem. Ł. J. BO. KOWSKI, 1281  
Łódź, ul. Kilińskiego № 70, telefon 173

**BANK**

**Przemysłowców Łódzkich**

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881. Ewangelicka Nr. 15  
przyjmuje z oprocentowaniem.

**Wkłady oszczędnościowe w Złoty**  
z wymówieniem i na każde żądanie.

**Wkłady oszczędnościowe w Dolarach**  
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i t.p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

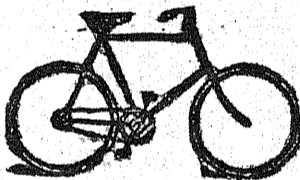
**Bank Dewizowy.**

zabezpieczaniem kasetek stalowych (safes)

**ZAWIADOMIENIE**

1351  
Niniejszem mam zaszczyt powiadomić Sz. Klientelę, że przeprowadzeniu gruntownego remontu i zastosowaniu najnowszych udoskonaleń w sztuce fotograficznej otwieram w dn. 4 maja r. b. Atelier Fotograficzne, które pod osobistym kierownictwem i przy współudziale najwybitniejszych sił zawodowych, prowadzić będę, co da mi możliwość zadowolenia najwybredniejszych gustów Sz. Klienteli. Robota solidna i na ściśle zamówiony termin. Polecając się łaskawym względem Sz. Publiczności pozostaje

Z poważaniem  
**H. KONARZEWSKI**  
MISTRZ SZTUKI FOTOGRAFICZNEJ z WARSZAWY  
Łódź, Piotrkowska 97



Na dogodnych warunkach  
**Rowery**

nanych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz części najtańszej i najdogodniej w firmie

„**Dobropol**”  
Łódź Piotrkowska 78  
w podwórzu

Przyjmujemy wszelkie reperacje oraz lakierowania —605

**WILLE**

mourwana, skanalizowana, bardzo ładna, siedem ubikacji mieszkalnych i łazienka, ogród dekoracyjny i owocowy wyborowe i cenne gatunki drzew, budynki gospodarcze pralnia stajnia obora i stodoła dogodna komunikacja z Łodzią tramwajowa i kolejowa sprzedam okazynie za 4000 dolarów Osorków ul. Cegielniana 14 Łąsowska 1658—4



**Łóżka**

polowa leżaki krzeselka dziecięce firmy „**OMEGA**” 110 Z wieloletnią gwarancją Fabryka Łódź, Juliusza 4 Zadać we wszystkich składach mebli.

**Na wypłatę! Na wypłatę!**

**NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI! NAJTAŃSZE CENY**

**NAJDŁUŻSZE TERMINY!**  
Wielki wybór damskich płaszczyzów najmodniejszych fasonów

Jedwabne i wełniane sweatry. Wełniane towary na damskie paltta i suknie. Kamgarny na męskie ubrania i płaszcze. Crep - de - chine etaminy popeliny deseniove i gładkie. Musliny. Kretony. Jedwab do prania we wszystkich kolorach. Białe towary zefiry opal. Firanki. Chustki szaliki jedwabne. Damaska i męska bielizna. Pończochy skarpetki. Torebki, Parasolki i moc innych artykułów poleca

**Leon Rubaszkin** Kilińskiego 44 TEL. 38-48

P.S. Przy składzie do usług krawiec męski i damski Panom klientom nawet bez wpłaty 127—

**Miljony dolarów**

nic nie pomaga, gdy włosy wypadają i człowiekowi zagraża łysina. Jedynym ratunkiem na to jest natychmiatowe zastosowanie wypróbowanego płynu

„**MIXTA**”

który odżywia i wzmacnia cebulki włosowe Łupież znika po tygodniowym użyciu Sprzedaż w aptekach składach aptecznych i perfumerjach. 1241

**Pracownia ortopedyczna**

**St. LEWIŃSKI**

Łódź, Nawrot 38-a  
istn. od r. 1886



**Specjalnemi** bandażami usuwa się radykał nie największe i zastarzałe prze pukliny brzucha, pępka, pachwiny u mężczyzn, ko biet i dzieci

**Powstrzymuje** się wypadnięcia macicy u kobiet. Obsługa damska

**Pracownia** brzusznej, wyrabia opaski przeciw obniżeniu łożadka, na czas ciąży i po przebytym porożu, pooderacyjne i inne.

**Patent. Bandaż „Elasta”** przeciw zyciolom i dla sreformowania zgrubiałej nogi 1606

**Wkładki** na płaskie stopy. **SUSPENSORJA**

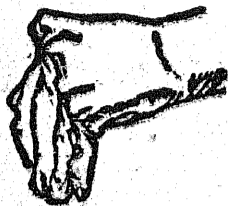
650—

**STOP! Chcesz kupić?**  
**SMEBLE**  
Dobre, tańsze od Najskromniejszych do Najwykwintniejszych kupuj tylko w firmie **F. Nasielski**  
1876— RZGOWSKA 2, TEL. 48-08.  
Wielki wybór różnych łożek metalowych Dogodne warunki. —000— Długoletnia gwerancja.

**POSZUKIWANY**  
specjalista do wyrobów skrzyń fornirowanych i zwyczajnych.  
Oferta sub. G. 1000

### Pragniecie wyleczyć się z Reumatyzmu i Podagry

Rwące, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, niekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podagrycznych, które powinny być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje.



#### PROponuje

uleczającą rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materji i zwiększa wydzieliny, a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek, lecz produkt który, dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.



#### KAŻDEMU PROBA BEZPŁATNA

Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich we wszystkich urzędzonych składów i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności.

1371  
AUGUST MÄRZKE, Berlin Wilmsdorf Bruchsalerstr. 5 Oddział 47

### Zarząd Towarzystwa

## Schlesserowskiej Przedzalnii bawełny i Tkalni

### w Ozorkowie Sp. Akc.

zawiadania umieszczam na zasadzie 47 i 50 §§ Statutu, że

### Wyjątkowe Ogólne Zebranie Akcjonariuszów

odbędzie się w dn. 13 czerwca 1928 r. o godz. 3 po południu w lokalu Towarzystwa w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej № 151.

#### PORZĄDEK DZIENNY:

1. Wybór przewodniczącego Zebrania,
2. Sprawozdanie Zarządu za rok 1927.
3. Zatwierdzenie bilansu na 31-XII. 1927 r. oraz rachunku strat i zysków za 1927 r.
4. Podział zysków.
5. Zatwierdzenie preliminarza wydatków na 1928 r.
6. Wybór dwóch członków Zarządu i jednego zastępcy członka Zarządu.
7. Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej.
8. Udzielenie Zarządowi pełnomocnictwa:
  - a) do nabywania i zbywania nieruchomości
  - b) do zaciągnięcia pożyczki hipotecznej
  - c) do uskuteczniania wypłat na poczet dywidendy za 1928 r.
9. Wnioski Akcjonariuszów.

W razie niedojścia do skutku Zebrania w wyżej wskazanym terminie naznacza się na dzień 20 czerwca 1928 r., godzinę 3-ą po południu, w tem samym miejscu i z tymże porządkiem dziennym Zebranie w drugim terminie, które, stosownie do § 56 Statutu, będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

### Retormackie pigułki z marką **LOKONDIR**

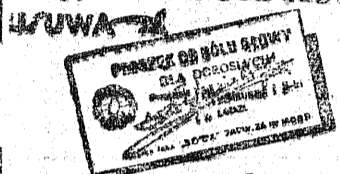
znana od 1602 roku.

Reguluje żołądek chroni od reumatyzmu, cierpień wotroby, nadmiernej otyłości, artrytyzmu, udarów krwi do głowy usmierza hemoroidy czyszcza krew i przy skłonnościach do obstruacji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyte 1 do 3 pigulek na noc.

Cena pudełka, zł. 1,25 wyrobu apteki Karczewski, Tuszyński, Warszawa Trębska 4. Sadać w aptekach i składach z „Zabornikami”



### WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAMOMIOT „SOVA”

wyrobu laboratoryjnym przy aptece S. Hamburga i S-ki w Łodzi  
Główna 50 013

5 MINUT od TRAMWAJU

### Domek murowany

o 6 mieszk. z ogródkiem do sprzedania. Widzew Graniczna Nr. 16 u gospodarza 1004



### Na dogodnych warunkach Wózki spacerowe

Łódka metalowe materace wyszczelnione oraz do metalowych łózek „Patent” podłogi miary Umywalki i wyzmaczniki naftianki w FABRYCZNYM SKŁADZIE „Dobropol” — 602 Łódź, PIOTRKOWSKA 78 w podwórzu

### Na wypięte!

Obuwia Manufaktur Galanterja Jedwab Firanki Piotrkowska 57 (w podwórzu) Krawiec na miejscu Gotow. Ubiory

### Tanio! Na raty!

Fierwszorzędne płaszcze damskie i męskie obuwie męskie i żeńskie galanterje poleca na długie terminy „KREDYT” w Łodzi 16 I-sze piętro 155

## Rowery

części i gumy w dużym wyborze posiadamy na składzie

Bela Krzemiancy ul. Piotrkowska 178

P. S. Lakiernia i warsztat

### Fabryka luster i zakład odlewniczy



## J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22

poleca po cenach najniższych

Lustra, mebla, inalety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble pojedyncze i całkowite urządzenia najnowszego stylu. Odświeżanie i poprawianie lustra przynoszeniem do domów. Sprzedaż na raty i na gotówkę. 2075-

## Magistrat m. Tuszyna

podaje do wiadomości p.p.

### REFLEKTANTOW

na kupno działek terenu leśnego „Tuszyn—Las”, że z dniem 8 maja r.b.

upływa ostateczny termin do zawarcia umowy.

Po tym terminie przepadają wpłacone zadatki.

1984

Burmistrz Domowicz.



AKWIZYCJA

OGŁOSZEŃ

## S. FUCHSA, Piotrkowska 50

Wapno piechcińskie marmurowe, Cement, Gips „Scipio”, Szamoty „Klepacki”. Cegła, Dachówka Eternit, Papa, Posadzka, Glazura, Lepnik do posadzki na zimno „Duroxyl”, Trzcina 6597

Poleca wyłączne przedstawicielstwo fabryk

Inż. JAN PĘDZICH

Warszawa, Złotna 30. Tel. 108-70.

### Mój drogi!

Czy kupiłeś mi płyn MIXTA na włosy?

Jeżeli zapomniawsz, to proszę cię wróć się i przynieś. Dostaniesz w najbliższym składzie aptecznym — aptece lub i perfumerji 1243

## Makulatury

(gazety do obwijania) do sprzedania w administracji „Rozwoju” Al. Kościu -zki 41.

2862

### Szklane okienne

ornamentowe, surowe, kryształowe, belgijskie i czeskie. Szklane okien wystawowych do największych rozmiarów oraz budowli

Jan CANDRYK.

Piotrkowska 255 i Główna 11. Tel. 59-03 955

## Do sprzedania dom

murowany w Łowczu ulica Tkaczew № 1 nad rzeką blisko hotel. Miejsce podatne na przedsiębiorstwo. Wied. Łowicz, Końs I targ 4 m, 8 7c maszkiewicz.

# PORADNIK DLA KUPOJĄCYCH.

nr. 6.

## ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

Klim, Brzezińska 114.

## SKŁADY WĘGLA:

Błocisz, Brzezińska 24.

## ZAKŁADY KOWALSKIE:

T. Wiśniewski, Radwańska 45.

## PIEKARNIE:

Pawłowski, Zawiszy 47.

Zapędowski, Bałucki Rynek 3.

Kaczmarowski, Franciszkańska 52.

Suliński, Marysińska 9.

Pocalowski, Zgierska 57.

Kotlicki, Zgierska 111.

## SLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwalski, Golca 9.

## HURTOWNIE WÓDEK.

Heleniak, Brzezińska 39.

## ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majewski, Konstancyńska 22.

## RESTAURACJE

Łapka, Sienkiewicza 40.

## WYPAJĘ OBIADY SMACZNE i TANIE:

Bufet Resursy, Kilińskiego 123.

## ZAKŁAD RZEŹNICZY.

Biernacki, Ogrodowa 52

## SKŁADY OBRAZÓW i DEWOCJI.

Radwański, Zgierska 24

## PRACOWNIE OBUWIA.

Walcowiak, Napiórkowskiego 105.

Hempiński, Główna 63.

Kruczkowski, Kilińskiego 256.

Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.

## SKLEPY SPOŻYWCZE:

Suwalski, Bazarna 2

Janiszewski, Dworska 22.

J. Pasiak, Kałna 24.

S. Wało, Słowiańska 18

M. Kowalewska, Nowo-Zarzewska 14.

Retelewski, Brzezińska 92.

Domański, Zawiszy 27

Ostrowski, Łagiewnicka 23

## Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

77

u „Zjednoczonych Fotografów”

Łódź, Narutowicza 13, (dawnie Dziewicza)

1151— tel. 26-00.

## Ceny konkurencyjne:

2 fotografie m. bluz 2, 2.-

6 pocztówek retusz. cała flg. „ 3.-

6 fotografii gabinet „ „ „ 10.-

1 Duży portret rozm. 40x50 em. z natury „ „ 10.-

## UWAGA!

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.

Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz.

AGENTÓW FIRMA NASZA NIE WYSYLA.

Od p. p. amatorów przyjmuje się klisze do retuszu

## OGŁOSZENIA

Do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmujemy i ogłaszamy na najkorzystniejszych warunkach.

## Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona Nr. 8-a Telefon 111 i 112-24

Wydział Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej przyjmuje na miejscu w Łodzi ogłoszenia, dla „MONITORA POLSKIEGO”, „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SKARBÓW” i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

### DRUGIE OGŁOSZENIA:

w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

w zgubionych dokumentach mające się okazać

## Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet

Zgłaszać się do „Rozwoju”

## Drobne ogłoszenia

### Nauka i wychowanie

#### CHCESZ otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursa facto we korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa Żółwia 42, Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznactwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwa. Zadzwoń prospektów. 871-4

Putynowany nauczyciel udziela 11 lekcji w zakresie ośmiu klas Przystasabia do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia 14 w podwórzcu. 1860-2

### Sprzedaż.

Obuwie wykwalifikowane na nadchodzący sezon w wielkim wyborze poleca firma B. Sumera i Syn ul. Nawrot Nr. 19 208-0

Maszyna do sprzedania ul. Luyby 50 m. 16 1940-3

Sprzedam sklep z obuwem zaraz niedrogo Wiad. Brzezińska 37 1842-3

Kupię domek murowany z ogródkiem gotówka 15,000 Oferty pod S.K. 1954-3

Plac do sprzedania przy ul. Lutomiarskiej wiad. ul. Nowa 8 m. 4 2020-2

A! NA WYPŁATE! Białe towary Purpur Materacowa Obrus-Ręczniki Kołdry Kapy Chusteczki Ścieraczki Zefiry Chodnik Podpinka Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

A! A! NA WYPŁATE! Eleganckie damskie płaszcze wełniane towary na palta i suknie Crep-de-chine Jedwab popelina-Palta Mesalina Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

A! NA WYPŁATE! Prawie darmo Czytate jedwabne ręczno malowane szale torebki Sweatry Pończoshy Skarpetki Peralki Parasolki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Sprzedam tanio mało używaną fotomani i leżankę Andrzeja 45 Tapicer 2014-2

A! A! NA WYPŁATE! Firanki na metry odpasowane okna tiulowe etaminowe kapy tiulowe etaminowe sztory roletowe narzutki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Na raty! Taniol Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, kołdry białe i niebieskie, damska poleca „Kredyt” Nawrot 15. Uwaga! Piętro. 1436-3

Obuwie męskie, damskie, obuwie na wypłatę Piotrkowska 111 w l. p. 1752-2

Wózek do motocyklu okazujecie kupić Oferty Łódź skrytka pocztowa 129 2032-2

Sprzedam Kredens pokoju wykładkę Krucza 4 m. 18 2026-2

Pianina, fortepiany najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25 0052-2

### Posady i prace

Potrzebna prasowaczka do pralni Nawrot 35 1938-3

Prasowaczka potrzebna do pralni Zielona 28 1948-3

Potrzebna dziewczyna na posyłki porsądnych rodziców na stałe może się nauczyć szycia Dzielna 49 front Szymandor 1886-2

Uczenie do ręcznych robót poszukiwane Ataljer Przemysłu Artyktycznego Łódź, ul. Piotrkowska 79. 7034-2

Szofer trzeży uścwiowy poszukiwany posady. Łaskawe oferty do Adm. sub „Trzeźwy” 2036-2

Potrzebny chłopiec do zakładu blacharskiego szasz Wólcańska 99 Strójkowski 2036-2

Do slusarni potrzebni chłopcy i tokarz Nawrot 94 2012-2

Potrzebne chemiczarki do pralni przy ul. Pomorskiej nr. 7 1996-2

Chłopcy którzy chcą się nauczyć slusarstwa mogą się zgłosić do slusarni, lecz z dobrego domu Łąkowa nr. 22 2024-3

Potrzebni praktykanci obeznani z robotą tokarską do slusarni Piotrkowska 89. 2024-2

Przyjmę na mieszkanie przyzwolonego mężczyzny lub kobiety Zawadzka 5 Rossi 1982-2

Potrzebni zdolni slusarze na giete roboty, balkony bramy oraz schody Łąkowa 22 slusarnia 2020-3

Silni chłopcy do rozwozenia towarów wozkiem poszukiwani Zgłaszać się Hurtownia Kolonial na Sienkiewicza 4 (świadectwa wymagane) 2006-2

### Lokale i mieszkania

Przyjmę 2 kolejarzy na mieszkanie Blisko dworca kaliskiego Oferty do adm. „Rozwoju” pod „Mieszkanie” 1944-3

Garaż samochodowy do wynajęcia Sienkiewicza 25 m. 4 2050-2

### Zagubione dokumenty

Mikołajczyk Weronika zagubiła paszport polski wyd. w Szadku 1952-3

Zaglął kwit zaliczeniowy 152 wydany 22-X przez firmę H. Przedborski i S-ka na złotych 700 który unieważniony 2002-3

Tadeusz Klonowicz zagubił matrykulę wyd. przez Ssk. Pysz. Nr 16 2030-2

## Lokal

na warsztat z mieszkaniem na ul. Piotrkowskiej w okolicy Radwańskiej oddam szasz Oferty pod „Gospodarz” do Adm. „Rozwoju” 2016-1

## Popierajcie!!! Edmund Wasilewski

przypomina że ma duży wybór dobrych i modnych materiałów męskich i damskich z fabryki LEONARDA BIELSKICH innych. Piotrkowska Nr. 152 el. 44-6 1076

## Jastarnia pensjonat

### „Płetekit”

Otwarty 1 czerwca Pokoje słoneczne z widokiem na morze Kuchnia wykwalifikowana Blizsze szczegóły Warszawa Mokotowska 57-2 1353-3



CENA OGŁOSZEN Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwykłe 14 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 0  
 1) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 2) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 3) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 4) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 5) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 6) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 7) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 8) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 9) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 10) 40 gr. najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne porad 10 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 20 serce. czołowe i zagraniczne 100 proc. Stronica przed teks  
 Adres w poradniku 3,50; miesięcznie — 30—zł.  
 Redakcja i Wydawca Inż. Tadeusz Czajewski. W łodzi T. Czajewskiego Red. i wyd. w łodzi: Edmund Bartoszek.



# „ROZWÓJ”

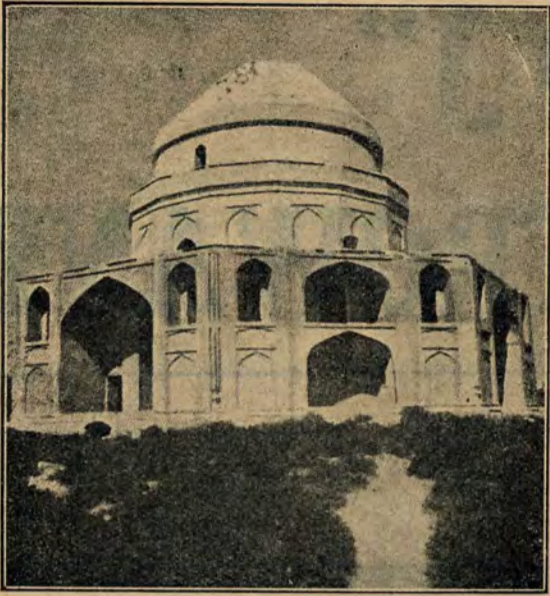
## NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 6 MAJA 1928 r.



Król Amannullah w gościnie u p. Prezydenta Rzeczypospolitej

## Z powodu przyjazdu władcy



Grobowiec Timura Szacha w Kabulu, stolicy Afganistanu.



Amanullah, emir Afganistanu, z małżonką w chwili wsiadania do pociągu w Berlinie.

## Afganistanu do Polski



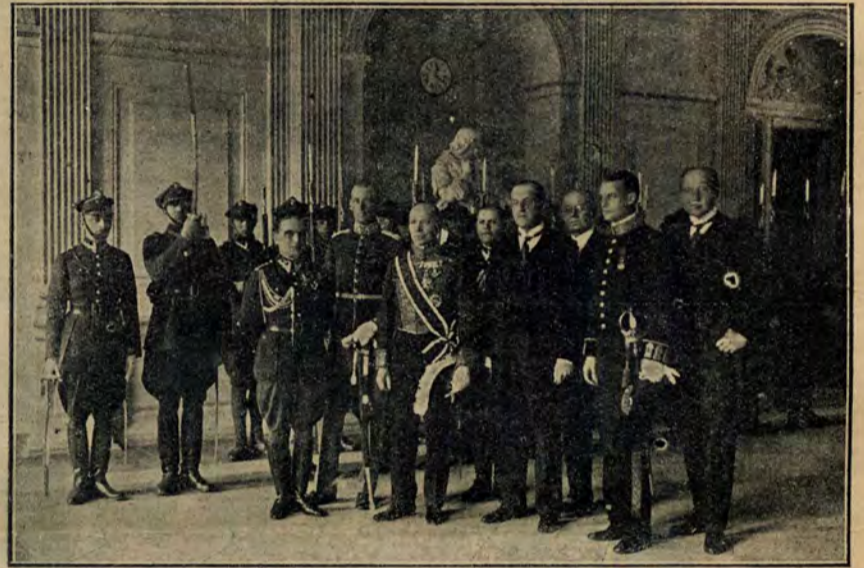
Wieża obronna w starym pałacu królewskim w Kabulu.

## Leszno, największe miasto na granicy Wielkopolski



Z działalności Tow. Pań św. Wincentego à Paulo. Poświęcenia darów dla biednych dokonał ks. proboszcz Jankiewicz.

## Posel Duński u p. Prezydenta Rzeczypospolitej



Wręczenie listów uwierzytelniających przez nowego posła duńskiego na Zamku Królewskim w Warszawie.

## Minjatury Kazimierzy Dąbrowskiej



Ks. Krystyna Radziwiłłówna.



Alicja arcyks. Habsburgowa.



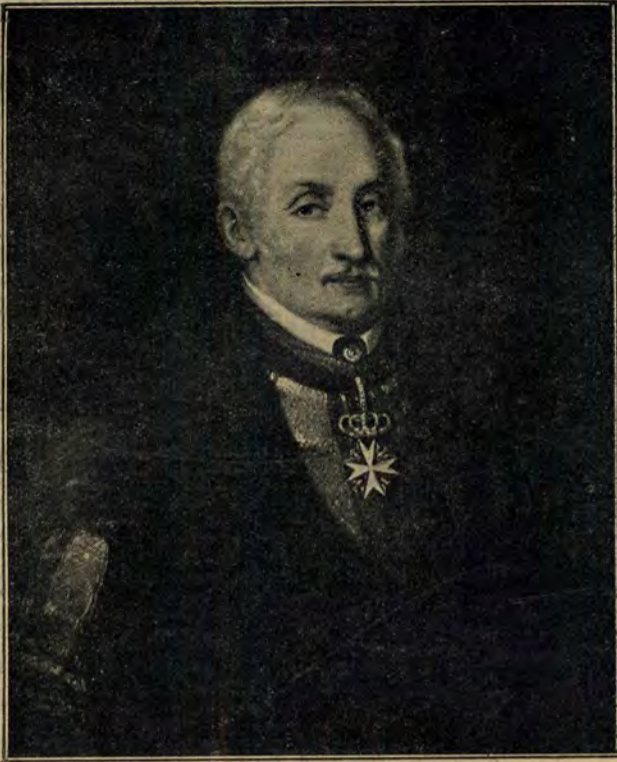
Portret p. X.



Lulu Arnstedt, córka posła duńskiego w Polsce.



Zespół najmłodszych uczennic szkoły rytmiki i plastyki p. Paszke-Polakowej w Warszawie.



Portret Henryka ks. Lubomirskiego, pendzla Jakóba Procińskiego.



Popiersie hr. Ossolińskiego dłuta Cyprjana Godebskiego.



Hr. Ossoliński według portretu Marji Elżbiety Bayer.

Ś. p. Henryk Melcer



Pogrzeb ś. p. prof. Melcera, znakomitego kompozytora, wirtuoza i pedagoga był manifestacją żałobną polskiego świata muzycznego.



Gen. Wrangel, słynny przywódca wojsk antybolszewickich, zmarł w Brukseli.

Przez Atlantyk

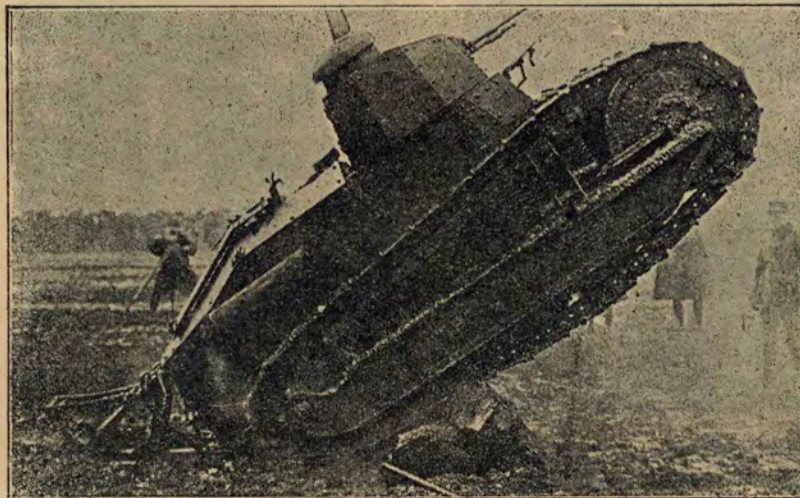


Lotnik Köhl (1), lotnik von Hühnefeld (2) i mechanik, którzy przebyli na „Bremenie” ocean Atlantycki.

Nowe narzędzie wojny



Z Muzeum Wojska w Warszawie. Szabla króla Stefana Batorego, ofiarowana przez p. Szwarcę.



Nowy typ tanka francuskiego podczas próbnej jazdy.

Po trzęsieniu ziemi



Fragment z Filipopolu, nawiedzonego przez katastrofalne trzęsienie ziemi.



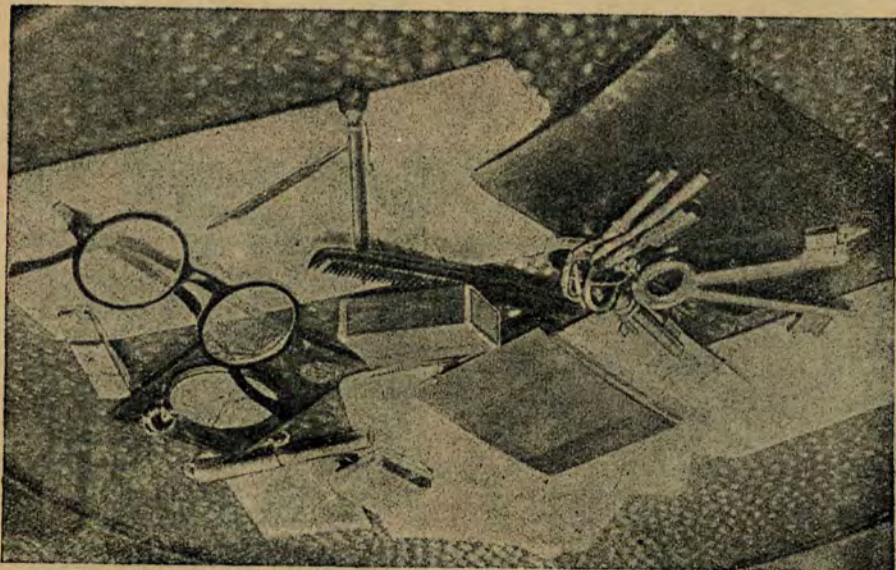
Dekoracje i kostjmy z obrazu trzeciego pomysłu art. mal. J. Wodyńskiego.



Pień lipy na Woli pod Warszawą, w którym miał się znajdować skarb w manjerce, ukryty tam w r. 1831. Jak wiadomo, skarbu tego nie znaleziono.



Bebe Daniels na treningu lekkoatletycznym. Wszystkie gwiazdy filmu amerykańskiego posiadają muszę wyrobienie sportowe.



Kieszenie męskie przechowują niezliczoną ilość najniezbędniejszych przedmiotów podręcznego użytku. Oto skromna zawartość kieszeni przeciętnego mężczyzny.



„Król pudli“, nagrodzony na tegorocznej wystawie psów w Berlinie.

WIEDZA DLA WSZYSTKICH

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego“ do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiasz jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja!“ „Siła nasza wewnątrz nas“ Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz aby inni ulegali twojej woli? Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medjum. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medjum. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medjum. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7. W pięknej, mocnej oprawie. Zł. 9.

**ST. A. WOTOWSKI:** Wielka księga cudów i tajemnic „Czarna i Biała Magja“. Cudotwórcy, mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. Oczarowania miłosne. — Z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie Zł. 5.50.

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Zwycięstwo w miłości“. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany starożytności i wieków średnich. Cenne wskazówki, rady i uwagi. Zł. 2.—

**PR. SZMURŁO:** „Świat nadzmysłowy i metody jego badania“. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadzmysłowe i nadwrażliwość. Omylność zmysłów. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Metody badania pośrednie i bezpośrednie. Intuicja, i t. d. Drugie, poprawione i skorygowane wydanie. Zł. 1.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Mnemonika“. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie rozróżnienia, spotęgowanie woli, przezwyciężanie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

**ST. WOTOWSKI:** Tajemnice życia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odsłaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zł. 1.50.

**DR. S. BREYER:** „Wielki lekarz domowy“. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 10.—

**DR. A. KORAB-KORABIEWICZ:** „Choroby weneryczne“. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

**DR. CZ. PENDO:** „Zwizły poradnik dla młodych mężatek“. Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, nieplodność. Sekretne sposoby małżeńskie. Pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

**DR. HROMUS:** „Wielki zielnik lekarski“. Opisa leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z tablicami kolorowymi i drzeworytami. Zł. 10.—

**PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT:** „Nasz weterynarz“. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego rodzaju drobiu. Cena tylko Zł. 7.—

**P. OWCZYŃSKA:** „Zdrowa, higieniczna, oszczędna kuchnia“. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tyśiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurek, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek chłodzących. 4 zł. — w dobrej oprawie Zł. 5.—

**PROF. ST. A. WOTOWSKI:** „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II“. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

**PAUL BOURGET.** „Zazdrość w miłości“. Zazdrość zmysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Z 26 wydańi przełożył dr. Orski. Wydanie estetyczne — miniaturowe. Zł. 1.

**WEININGER:** „Tajemnice kobiet i mężczyzn“. Myśl i spostrzeżenia tego geniusza eo do wzajemnych stosunków płci obojga. Zł. 1.

**PROF. ST. WOTOWSKI:** „Miłość a Kłamstwo“ i „Samobójstwo“ w jednej książce. Treść: Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Kiedy kłamstwo jest konieczne. Kobiety demoniczne. Słynni uwodziciele. Miłość — to wielkie kłamstwo. — Czy samobójstwo jest bohaterstwem — czy przestępstwem. Kluby i ligi samobójców. Miłość a samobójstwo. Najslawniejsze przykłady. Obłęd i samobójstwo. Samobójstwo, a okultyzm. Co się dzieje z samobójcami po śmierci? Epidemia samobójstw. Zł. 2.—

**Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT“**  
Warszawa, Nowowiejska 32, m. 6.  
Konto P. K. O. 12454.  
Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt“ Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym; co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy ośobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przezemnie protokoły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego“ analizę wysyłam zamiast 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12—2 i 3—7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt“ ul. Nowowiejska 32, miesz. 6.

Zeszyt pisma „Świt“ Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączyc znaczek pocztowy Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.